

HISTORIA I KULTURA ZIEMI SŁAWIEŃSKIEJ

T. IV

GMINA MALECHOWO

FUNDACJA „DZIEDZICTWO”

HISTORIA I KULTURA ZIEMI SŁAWIEŃSKIEJ

TOM IV

GMINA MALECHOWO

Redakcja:

WŁODZIMIERZ RĄCZKOWSKI
JAN SROKA

SŁAWNO 2005

ABSTRACT: Włodzimierz Rączkowski, Jan Sroka (eds), *Historia i kultura Ziemi Sławieńskiej*, t. 4: *Gmina Malechowo* [History and Culture of the Sławno region, vol. 4: Malechowo Community]. Fundacja „Dziedzictwo”, Sławno 2005, pp. 299, fig. 113. ISBN 83-89178-85-0. Polish text with German summaries.

These are studies of aspects of history and culture of the Malechowo region [Pomerania, Poland]. These papers refer to history of the region which is virtually unknown for most of Polish current citizens. It is hard to build a society without roots and without history. People who have lived here for over 50 years do not understand the cultural landscape which has been created and constructed for centuries. The aim of the collection of paper is to bring the history nearer. The knowledge about the past of the region will allow to understand the landscape and protect it as well as create a new social approach to the future.

Recenzent: prof. dr hab. Marian Drozdowski

© Copyright by Włodzimierz Rączkowski, Jan Sroka 2005
© Copyright by Authors

Na okładce: Dwór w Niemicy, 15 × 19,9 cm, chromolitografia z albumu Alexandra Dunckera, *Die Ländlichen Wohnsitze, Schlösser um Residenzen der Ritterschaftlichen Grundbesitzer in der preussischen Monarchie nebst den Königlichen Familien-, Haus- Fideicommiss- und schatull -Gütern in Naturgetreuen, Künstlerisch Ausgeführten, farbigen Darstellungen nebst begleitendem Text*, Berlin T. V, 1862/1863

Tłumaczenia na język niemiecki: Brygida Jerzewska

Redaktor: Katarzyna Muzia
Skład i łamanie: Eugeniusz Strykowski

Publikację wydano przy finansowym wsparciu
Starostwa Sławieńskiego i Urzędu Gminy w Malechowie

Wydawca/Herausgeber: Fundacja „Dziedzictwo”, 76-100 Sławno, ul. A. Cieszkowskiego 2
Wydawnictwo „Region” 81-574 Gdynia, ul. Goska 8,
www.region.jerk.pl

ISBN: 83-89178-85-0

Druk/Druck: Sowa – Druk na życzenie, www.sowadruk.pl, tel. (22) 431 81 40

Spis treści

JAN SROKA (Sławno), WŁODZIMIERZ RĄCZKOWSKI (Poznań), <i>Potencjał natury i kultury: przywracanie szansy?</i>	7
DANUTA ANDRZEJEWSKA (Malechowo), <i>Dziś i jutro gminy Malechowo</i>	15
DERK STEGGEWENTZ (Rinteln), <i>Erinnerungen an Borkowo</i>	25
IGNACY SKRZYPEK (Koszalin), <i>Archeologia gminy Malechowo</i>	31
JACEK WIERZBICKI (Poznań), <i>Grobowiec megalityczny z Borkowa, stan. 1, gm. Malechowo, woj. zachodniopomorskie. Jedyne grób korytarzowy na ziemiach polskich?</i>	93
ANDRZEJ CHLUDZIŃSKI (Pruszcz Gdański), <i>Nazwy miejscowe gminy Malechowo</i> . . .	113
ŁUKASZ MICHAŁSKI (Słupsk), <i>Średniowieczne posiadłości Borków w ziemi sławieńskiej i białogardzkiej w kontekście udziału rodu w życiu politycznym Pomorza Słupskiego do początku XV wieku</i>	143
MAREK OBER (Szczecin), <i>Pamiętka z Tuluzy – o średniowiecznej architekturze kościoła w Malechowie</i>	159
SYLWIA WESOŁOWSKA (Szczecin), <i>Z dziejów szkolnictwa w gminie Malechowo do 1945 roku</i>	179
EWA GWIAZDOWSKA (Szczecin), <i>Pomorska sielanka – obraz gminy Malechowo utrwalony ręką fotografów i grafików</i>	197
JADWIGA KOWALCZYK-KONTOWSKA (Szczecinek), KONSTANTY KONTOWSKI (Darłowo), <i>Cmentarze gminy Malechowo</i>	239
ZBIGNIEW SOBISZ (Słupsk), <i>Parki dworskie gminy Malechowo</i>	267
Indeks osób	283
Indeks rzeczowy i nazw geograficznych	291
Lista adresowa Autorów	297

Archeologia gminy Malechowo

IGNACY SKRZYPEK (KOSZALIN)

1. Wstęp

Archeologia to wielka wyprawa w świat społeczności zamieszkujących przed tysiącami lat tereny naszej ziemi, w tym Pomorza i omawianej tutaj gminy Malechowo. Mało kto na co dzień zdaje sobie sprawę z bogactwa i różnorodności śladów pozostawionych przez egzystujące w pradziejach gromady ludzkie. Zazwyczaj uważa się, że historię danego regionu, miasta lub wioski rozpoczynają pierwsze zapisy w kronikach czy też w starych dokumentach. Nic bardziej mylącego, bowiem poza źródłami pisanymi są bogate materialnie pozostałości dowodzące istnienia jeszcze starszych społeczności niż zarejestrowała je historia. Tym odsłanianiem śladów dziejów najdawniejszych społeczności zajmuje się archeologia. Pozyskane źródła materialne są milczącym świadectwem minionych wydarzeń, czynności gospodarczych, obrzędowych i kulturowych. Zabytki pozostawione przypadkowo przez ludy pradziejowe stanowią relikwiny codziennej aktywności ówczesnego człowieka, często niszczone, zazwyczaj nieświadomie, przez działanie czasu, następujące po sobie populacje ludzkie bądź przyrodę.

2. Podstawowe cechy krajobrazu

Obszar gminy Malechowo nie stanowi wyodrębniającej się jednostki krajobrazowej. Jest to wycinek Pobrzeża Koszalińskiego określonego dawniej Pobrzeżem Słowińskim, które jest częścią Pobrzeży Południowobałtyckich (Kondracki 1980: 269–272). W ramach mezoregionu tereny te położone są w obrębie Równiny Słupskiej, stanowiącej przedłu-

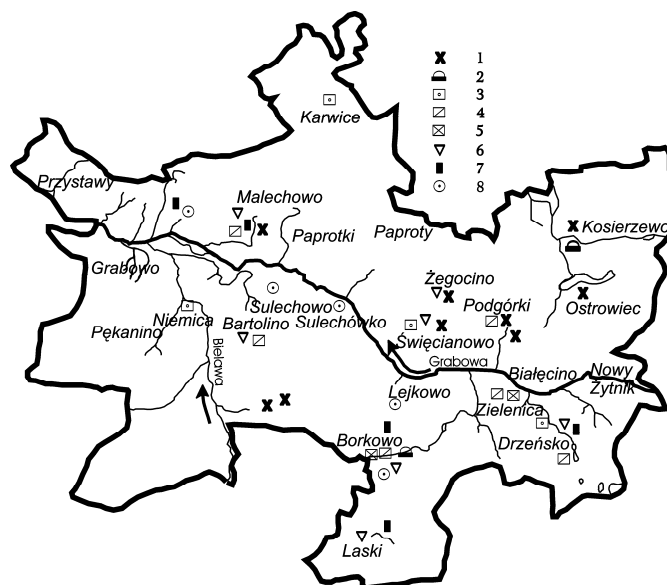
zenie Równiny Białogardzkiej, od której jest oddzielona wałem Góry Chełmskiej (137 m n.p.m.).

Najbardziej szczególnym rysem omawianego obszaru jest, dzieląca go na dwie prawie równe części, szeroka, malownicza i obecnie intensywnie wykorzystywana gospodarczo, dolina Grabowy, która w pomorskiej fazie ostatniego zlodowacenia stanowiła szlak odpływu wód glaciofluwialnych na północ. Dolina maksymalnie osiąga szerokość 2,5 km (w okolicach Malechowa) i głębokość ponad 30 m (strome, wysokie zbocza doliny w części wschodniej). Powierzchnia gminy jest zróżnicowana pod względem wysokości i form urzeźbienia. Północno-zachodnie obszary to geomorfologicznie płaska lub lekko falista wysoczyzna denno-morenowa, natomiast część północno-wschodnia to teren wysoczyznowy, silnie skonfigurowany. W pobliżu wschodniej granicy wysoczyzna stromo opada i tworzy krawędź doliny wykorzystywany obecnie przez rzekę Rakówkę (Reknicę) odprowadzającą wody do rzeki Ściegnicy i dalej do Wieprzy. W południowej części teren rozcina dolina Bielawy – wąska, rynnowa, o wysokich erozyjnych krawędziach, która wpływa do Grabowy. Poza doliną Bielawy i wyróżnionymi wyżej dolinami rzeki Grabowej i Reknicy, w obrębie gmin występują doliny drobnych ścieków, w tym m.in. Zielenicy, tworzących pajęczynę strumyków, których zlewnią jest Grabowa.

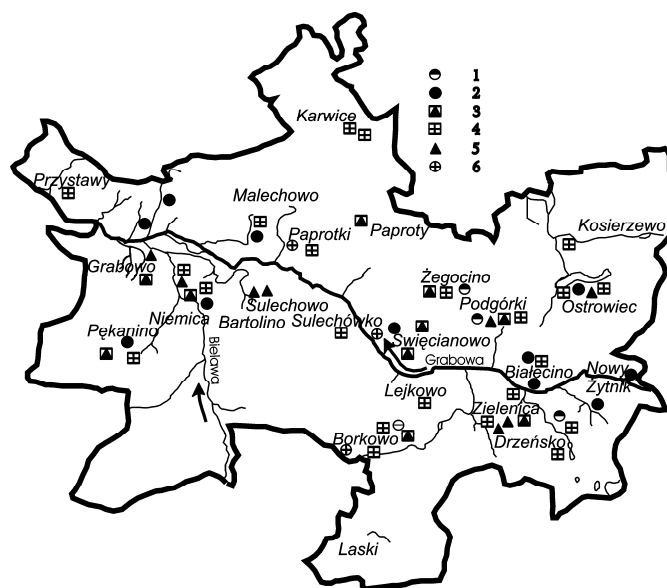
W części południowo-zachodniej gminy okolicę doliny Grabowej urozmaicają pagórki i wzgórza, z których najwyższą jest Góra Ścina o wysokości około 94 m n.p.m. Imponujące jest pasmo wzniesień czołowo-morenowych w części południowo-wschodniej, ciągnące się aż do miejscowości Laski. W tym rejonie teren maksymalnie osiąga wysokość 143 m n.p.m. Krajobraz dopełniają liczne jary, wąwozy i suche dolinki erozyjne. To zróżnicowanie obszaru stanowi ogólnie o wysokiej atrakcyjności krajobrazowej gminy.

Występujące na terenie gminy gleby wytworzone są z glin zwałowych, piasków całkowitych, piasków naglinowanych oraz z utworów organogennych, w tym gleb torfowych, mułowo-torfowych i murszowatych (dolina Grabowej i pozostałe doliny rzeczne). W obrębie wysoczyzny najczęściej spotyka się gleby wytworzone z piasków gliniastych, które mają dobrze rozwinięty poziom przepuszczalności i dobre uwilgocenie.

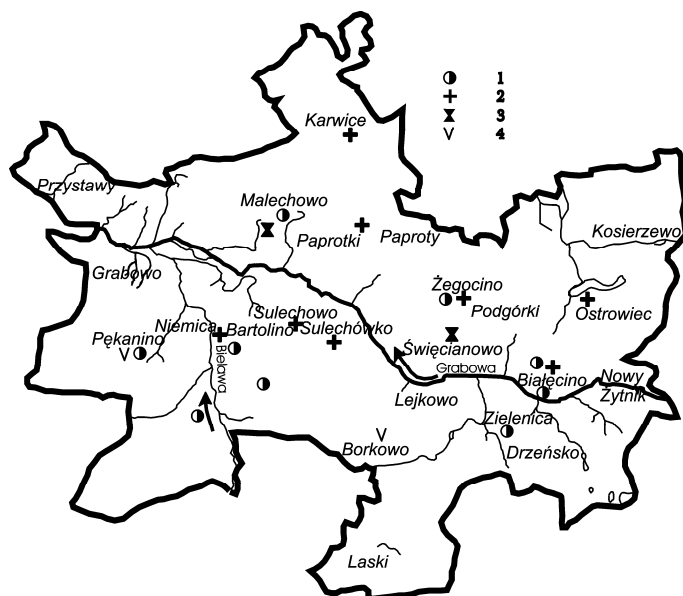
Opisywane silne zróżnicowanie fizjograficzne-geomorfologiczne było istotnym czynnikiem kształtującym kierunki penetracji najstarszych grup ludzkich, a także zasięg oraz intensywność osadnictwa w całych pradziejach. Okolice doliny rzeki Grabowej są też najbogatsze w znaleziska archeologiczne, co wynika również z tego, że są to tereny w większości odlesione i objęte uprawami rolnymi, co umożliwiało napotykanie na stanowiska archeologiczne w trakcie prac ziemnych i w trakcie badań powierzchniowych Archeologicznego Zdjęcia Polski (AZP). Nad rzekami



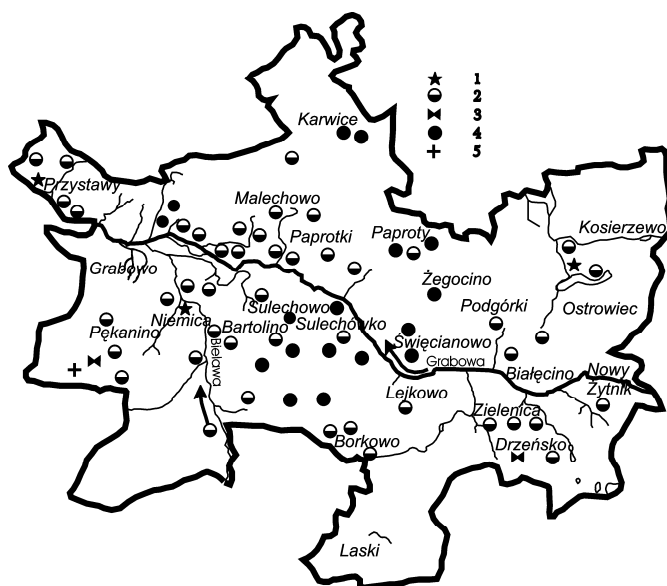
Ryc. 1. Mapa lokalizacji stanowisk archeologicznych z epoki kamienia na terenie gminy Malechowo. Legenda: 1 – megalit, 2 – megalit, 3 – KCW, 4 – KPL, 5 – KAK, 6 – KCSZ, 7 – SCHN-WEB, 8 – epoka kamienia (ogólnie). Oprac. I. Skrzypek. Rys. A. Wołoszyn



Ryc. 2. Mapa lokalizacji stanowisk archeologicznych z epoki brązu i wczesnej epoki żelaza na terenie gminy Malechowo. Legenda: 1 – znaleziska z I–III okresu EB, 2 – osada KŁŻ/KPM, 3 – cmentarzyska płaskie i kurhanowe KŁŻ, 4 – cmentarzysko KPM, 5 – skarby brązowe, 6 – znalezisko luźne. Oprac. I. Skrzypek. Rys. A. Wołoszyn



Ryc. 3. Mapa lokalizacji stanowisk archeologicznych z okresów: przedrzymskiego, rzymskiego i wędrówek ludów na terenie gminy Malechowo. Legenda: 1 – osada, 2 – cmentarzysko, 3 – skarb, 4 – znalezisko luźne. Oprac. I. Skrzypek. Rys. A. Wołoszyn



Ryc. 4. Mapa lokalizacji stanowisk archeologicznych z okresu wczesnośredniowiecznego na terenie gminy Malechowo. Legenda: 1 – grodzisko, 2 – osada, 3 – skarb, 4 – ślad i punkt osadniczy, 5 – cmentarzysko. Oprac. I. Skrzypek. Rys. A. Wołoszyn

od zawsze, podobnie jak i dzisiaj, koncentrowało się osadnictwo ludzkie. Zamieszkiwanie w pobliżu doliny zapewniało nie tylko stałą komunikację, ale także możliwość utrzymania kontaktów pomiędzy różnymi grupami ludzkimi (plemiennymi i kulturowymi) i dostęp do zróżnicowanych zasobów środowiska przyrodniczego.

Nie dziwi więc fakt lokalizacji stanowisk archeologicznych na terenie gminy Malechowo, których zdecydowana większość zarejestrowana jest w obrębie pradoliny Grabowej lub w jej bezpośrednim sąsiedztwie (por. ryc. 1–4).

3. Dotychczasowy stan odkryć archeologicznych

Zainteresowanie najdawniejszymi dziejami zasiedlania rejonu doliny Grabowej potwierdzone jest odkryciami archeologicznymi bardzo wcześnie, bo już w drugiej połowie XIX wieku (Malechowo – 1826), a następnie w końcu XIX (Karwice, Żegocino – 1878, Drzeńsko – 1882, Podgórk, Zielenica – 1891, Kosierzewo – 1896, Białęcino) i początkach XX wieku (Pękanino – 1914, Święcianowo – 1928). Jednak ta część Pomorza, zbyt odległa od centrów naukowych, długo jeszcze nie zaistniała w programach badawczych instytucji do tego powołanych.

Szczególny napływ znalezisk przypada na lata 20. i 30. XX stulecia, co niewątpliwie związane było z działalnością regionalisty i muzealnika Karla Rosenowa z Darłowa (Łysiak 2002: 49–57), a także archeologa-amatora Diethera von Kleista z Tychowa Sławieńskiego (Rączkowski 2002: 34–47). Te najważniejsze odkrycia w niedługim czasie znalazły miejsce w publikacjach archeologicznych, m.in. w czasopiśmie „Monatsblätter” (Karwice, Pękanino, Zielenica) lub „Baltische Studien” (Drzeńsko, Kosierzewo, Żegocino) oraz w periodykach pomorskich, np. „Unser Pommerland” (Przystawy).

Zabytki pozyskiwane w XIX i w początkach XX wieku trafiały początkowo najczęściej do Muzeum w Berlinie lub do Muzeum Antykwarycznego w Szczecinie (Antiquarisches Museum), będącego zbiorami Towarzystwa Historii i Starożytności Pomorza, z którego następnie powstało Muzeum Miejskie w Szczecinie (w 1913 roku) na obecnych Wałach Chrobrego, przemianowane w 1928 roku na Prowincjonalne Muzeum Starożytności Pomorskich (Provinzialmuseum Pommerscher Altertümer), a od 1934 roku na Pomorskie Muzeum Krajowe (Pommersches Landesmuseum). Do tego muzeum przekazywano najbardziej atrakcyjne okazy archeologiczne z Prowincji Pomorskiej. W następnych latach informacje o odkryciach, jak i same znaleziska w znacznym stopniu wzbogacały Muzeum Regionalne w Darłowie (Heimatismuseum Rügenwalde).

Wiele zabytków archeologicznych, zwłaszcza narzędzi krzemiennych czy kamiennych oraz ozdób brązowych, znajdowało się w kolekcjach prywatnych, m.in. nauczyciela Lippitza z Porzecza, niejakiego Blumenthala z Żegocina, radcy sądowego Kurta Wrede ze Sławna, a nawet samego muzealnika i archeologa Hansa Jürgena Eggersa ze Szczecina czy też archeologa-amatora Diethera von Kleista z Tychowa Sławieńskiego, którzy jednak większość zabytków przekazywali po jakimś czasie do Muzeum w Berlinie, Szczecinie czy Darłowie. Pojedyncze zabytki z epoki kamienia znajdowały się też w szkołach wiejskich, m.in. w Malechowie, które pod koniec wojny niestety zaginęły¹.

Pomimo sporej liczby zarejestrowanych stanowisk archeologicznych, odkrywanych zazwyczaj przypadkowo, tereny gminy Malechowo nie były nigdy celem planowanych akcji badawczych. Wykopaliska ratownicze podejmowano w momencie zaobserwowania niszczenia obiektów przez wybieranie piasku lub orkę. Prowadzone były najpierw przez miejscowych nauczycieli, a później najczęściej wkraczał do pracy Diether von Kleist lub H.J. Eggers ze Szczecina, którzy fachowo eksplorowali stanowiska.

Spektakularnym stanowiskiem archeologicznym przebadanym wykopaliskowo w zadowalającym stopniu jest cmentarzysko ciałopalne z okresu późnolateńskiego i wczesnorzymskiego w Niemicy, badane przez D. v. Kleista w kwietniu, maju i październiku 1936 roku. Był to ostatni moment, bowiem już w 1925 roku, podczas prac polowych, natrafiono przy drodze do Sierakowa na groby ciałopalne z naczyniami. Z częściowo zachowanej dokumentacji oraz zabytków przechowywanych w Muzeum w Darłowie (obecnie w Koszalinie) powstała cenna publikacja naukowa pióra Ryszarda Wołągiewicza (1964: 105–138, tabl. I–XIV).

Nie mniej ważna dla archeologii pomorskiej i nie tylko była pierwsza inwentaryzacja i badania wykopaliskowe, chociaż skromne, cmentarzyska megalitycznego w Borkowie, przeprowadzone przez badacza niemieckiego Ernsta Sprockhoffa w 1934 roku (grobowiec nr 1), a później przez muzealnika z Koszalina Wernera Boege'a w 1939 roku (megalit nr 3). Są to szczególnie cenne odkrycia, ponieważ poza grobowcami bezkomorowymi (3 obiekty) zachował się tu jedyny na wschód od Odry megalityczny grobowiec komorowy typu korytarzowego, określane również dolmenem rozwiniętym (Sprockhoff 1964; 1969: 76–79; Siuchniński 1936: 26–27; Ilkiewicz 1998; Skrzypek 2002: 21–33; por. też Wierzbicki w tym tomie).

Znaczącymi odkryciami archeologicznymi były także wykopaliska w Przystawach i Pękaninie, prowadzone przez H.J. Eggersa i D. v. Kleista

¹ Archiwum Muzeum w Koszalinie,teczka nr 398/S.

w latach 1932 i 1933 oraz w 1937 roku². Na cmentarzysku kurhanowym z okresu wpływów rzymskich w Przystawach, znanym w literaturze archeologicznej jako stanowisko nr 1 w Nowym Krakowie (z racji położenia na terenie lasów należących do miejscowości Nowy Kraków), H.J. Eggers w 1937 roku przebadął jeden kurhan częściowo zniszczony podczas budowy szosy z Gorzycy do Przystaw, który dostarczył ciekawych materiałów dotyczących konstrukcji obiektów należących do kultury wielbarskiej na Pomorzu Zachodnim, a także zabytków łączonych z kulturą łużycką i pomorską. Badania na tym stanowisku kontynuowało w 1991 roku Muzeum Okręgowe w Koszalinie (Garczyński 1956: 113–123; Skrzypek 2005).

Cmentarzysko ciałopalne ze schyłku epoki brązu i początków wczesnej epoki żelaza w Pękaninie zostało odkryte przypadkowo w 1932 roku. Poinformowany o znaleziskach Diether von Kleist przeprowadził kilkuniedniowe badania ratownicze w kwietniu 1932 roku oraz w sierpniu roku 1933, eksplorując 64 groby ciałopalne, popielnicowe, obsypane resztkami stosu, przeważnie bez obstawy kamiennej, w których znaleziono popielnice z kośćmi oraz dary w postaci szpil brązowych, bransolet i paciorków szklanych i bursztynowych (por. rozdz. 4.5). Zabytki z tych badań znajdują się w zbiorach Muzeum w Koszalinie.

Nie można w dorobku badawczym na terenie gminy pominąć badań powierzchniowych prowadzonych przez Diethera von Kleista, m.in. na grodzisku wczesnośredniowiecznym w Ostrowcu w latach 1933 i 1934, a także na zapleczu tego grodziska w obrębie miejscowości Kosierzewo w roku 1939 i na osadach w Malechowie (stan. 2 i 6) w 1936 roku, w Niemicy w 1931 i 1933 (stan. 9, 10, 11 według numeracji Kleista), gdzie rozpoznano ponad 50 palenisk z materiałem ceramicznym, oraz na osadzie wczesnośredniowiecznej w Białęcinie w 1938 roku.

Badania te doprowadziły do odkrycia wielu nowych stanowisk wczesnośredniowiecznych i już wówczas dostarczyły datujących materiałów ceramicznych, których chronologię w większości potwierdziły powojenne badania weryfikacyjno-sondażowe grodzisk wczesnośredniowiecznych na terenie powiatu Sławno w 1968 roku (Łosiński, Olczak, Siuchniński 1971: 158–159, 175, 178–199, 208–211). Weryfikacją tych stanowisk zajęła się Katedra Archeologii Pradziejowej UAM w Poznaniu, realizując wieloletni plan badań grodzisk wczesnośredniowiecznych na terenie ówczesnego województwa koszalińskiego (Lachowicz 1973). W rezultacie tych prac na terenie obecnej gminy Malechowo wykonano plany warstwowe i sondażowo przebadano okazałe grodzisko z VIII–IX wieku

² Archiwum Muzeum w Koszalinie,teczki nr 405/S i 412/S.

w Ostrowcu oraz domniemane grodziska w Przystawach i Niemicy, na którym w średniowieczu pobudowano kościół.

Na zapleczu grodzisk zlokalizowano 19 osad wczesnośredniowiecznych dotychczas nieznanych (Łosiński, Olczak, Siuchniński 1971). Niektóre z osad wczesnośredniowiecznych, np. w Malechowie (stan. 6, 7, 8), przebadano systemem ratowniczym w 1967 roku (Sikora 1969).

Poza wymienionymi odkryciami ważnymi informacjami dopełniającymi proces odtwarzania pradziejów gminy Malechowo były rezultaty badań powierzchniowych, prowadzonych w ramach programu AZP w latach 1986–1990 przez archeologów koszalińskich³, których wyniki zarejestrowano na arkuszach badawczych AZP nr: 12–24, 13–23, 13–24, 13–25, 14–25. Takie badania informują głównie o rozmieszczeniu i wstępnym datowaniu śladów osadnictwa, natomiast niewiele mówią o charakterze i zasięgu osiedli czy cmentarzysk oraz o innych aspektach działalności człowieka. Na te pytania mogą dać odpowiedź tylko badania wykopaliskowe.

Na zakończenie przeglądu stanu badań archeologicznych na terenie gminy Malechowo trzeba wspomnieć o kilku próbach powojennych poszukiwań ważnych stanowisk z okresu późnolateńskiego i rzymskiego, które zostały przypadkowo odkryte w XIX lub w początku XX wieku i nie mają ścisłej lokalizacji. Mam na uwadze przede wszystkim poszukiwania pozostałości bogatego cmentarzyska, gdzie wystąpił tzw. „grób książęcy” w Białęcinie z późnego okresu rzymskiego, które prowadziła w 1972 roku KAP UAM w Poznaniu (Cz. Strzyżewski), oraz prace sondażowe w 1987 roku na cmentarzysku z młodszego okresu przedrzymskiego w Paprotkach i także same badania na cmentarzysku kultury wielbarskiej w Karwicach, przeprowadzone przez Muzeum w Koszalinie w 1985 roku (K. Hahuła). Wszystkie poszukiwania miały jednak negatywny wynik⁴.

Rezultatem tych wszystkich zasygnalizowanych w tekście odkryć i penetracji terenowych są mapy gminy Malechowo z naniesionymi punktami obecnie rozpoznanych stanowisk archeologicznych, podzielonych na kategorie odpowiadające ich zróżnicowaniu kulturowemu i chronologicznemu (ryc. 1–4). Na mapach zaznaczono tylko najważniejsze stanowiska z odkryć w XIX i XX wieku oraz kilkanaście istotnych z badań powierzchniowych AZP.

Jak wynika z przeglądu stanu badań archeologicznych i materiałów zabytkowych ocalałych i zgromadzonych obecnie w muzeach w: Koszalinie, Szczecinie i Stralsundzie w Niemczech, którymi dysponujemy przy

³ Archiwum Muzeum w Koszalinie, teczki nr 264, 279, 317, 342, 352.

⁴ Archiwum Muzeum w Koszalinie,teczka nr 391/S.

opracowywaniu tematu, a także literatury fachowej i archiwaliów archeologicznych, wiele okresów i kultur pradziejowych nie ma poparcia w zabytkach z interesującego nas obszaru. Jest to niewątpliwie wypadkowa atrakcyjności w pradziejach siedliska naturalnego, a także stanu badań archeologicznych na obszarze gminy. Przy rekonstrukcji osadnictwa należy więc niejednokrotnie sięgnąć do analogii z sąsiednich regionów.

4. Aspekt archeologiczno-osadniczy

Pomorze Zachodnie stało się dostępne dla człowieka dopiero po ustąpieniu lodowca, co niewątpliwie na tym terenie nastąpiło około 11 200 lat p.n.e. Warunki trwalszego osiedlenia grup ludzkich zaistniały nieco później – na przełomie Allerødu i młodszego Dryasu (około 9000–8800 lat p.n.e.), kiedy gwałtowne ocieplenie spowodowało rozwój flory i fauny. Pozostałością po nim są pojedyncze liściaki typu lyngbijskiego spotykane bez kontekstu lub na stanowiskach mezolitycznych, m.in. nad dolną Odrą, w dorzeczu Regi, nad środkową Drawą (Nowy Łowicz) i górną Brdą oraz w strefie przybrzeżnej Pomorza Wschodniego (Bagniewski 1998: 1–28). Jak dotąd na omawianym obszarze nie natrafiono na stanowiska z materiałem krzemiennym, nawiązującym stylistycznie do tego cyklu.

W miarę jak zmieniał się klimat i szata roślinna, pojawiły się również zwierzęta, niezbędni żywiciela człowieka, jak chociażby tur, łoś, jelen, niedźwiedź i inne drobniejsze. Bogactwo ssaków, ptactwa i ryb stwarzało dogodniejsze warunki do kształtowania się osadnictwa ludzkiego oparte- go na ekstensywnej eksploatacji myśliwsko-rybacko-zbierackiej.

4.1. Leśni łowcy i zbieracze

Z tym okresem, określanym w archeologii środkową epoką kamienia, czyli mezolitem (8300–4200 p.n.e.), wiążą się początki osadnictwa, zarejestrowane jednak bardzo nielicznie na terenie omawianej gminy.

Łowcy mezolityczni prowadzili ruchliwy tryb życia, przenosząc się z miejsca na miejsce w poszukiwaniu środków do życia i surowca krzemiennego do wyrobu narzędzi i broni. Obozowiska zajmowały suche i piaszczyste tereny w pobliżu zbiorników wodnych i moczarów, blisko lasów (Kobusiewicz 1999: 90). Żywili się tym, co zdołali upolować i złowić lub nazbierać na bagnach i w lesie. Zabudowę obozowisk stanowiły w tym czasie głównie założenia szałasowe oraz półziemianki, w sąsiedztwie któ-

rych występowały często paleniska czy jamy o charakterze gospodarczym. Jako broni używali głównie łuku i strzał zakończonych misternie wykonanymi grocikami z krzemienia, na naszym terenie głównie pochodzenia bałtyckiego. Ponadto, z tego surowca potrafili wykonać różnego rodzaju „noże”, skrobacze, drapacze, zbrojniki i „oblęczniki”. Używano także oszczepów i harpunów o kościanych lub z poroża wykonanych ostrzach z zadziorami lub gładkich. Jako zadziory służyły krzemienne mikrolity osadzone za pomocą dziegciu w materiale organicznym. W trakcie polowań stosowano różnego rodzaju paści, na dnie których pionowo ustawiano różne ostrza. W rybołówstwie miały zastosowanie łodzie-dłubanki z drewnianymi wiosłami (Kobusiewicz 1999: 120).

Na omawiany okres można bezsprzecznie datować dwa ostrza z poroża jelenia o długości 18 i 19,7 cm, określane jako „szydła”, znalezione na głębokości 6 m w torfowisku w pobliżu Kosierzewa, z których jeden egzemplarz znajduje się w zbiorach Muzeum Narodowego w Szczecinie (Galiński 1982: 7–12). Zabytki te pozostawiły prawdopodobnie wczesnoholoceńskie społeczności związane kulturowo i genetycznie z późnomезolitycznymi ugrupowaniami północno-zachodniej Europy, z których największe znaczenie miała niewątpliwie kultura Maglemose. Znaleźiska z Kosierzewa wiążą się z łowami fauny bagienno-wodnej. Penetracja ludności postmaglemoskiej w zasadzie ograniczała się do strefy przymorskiej, jednak szlakami komunikacyjnymi, jakimi były rzeki Łupawa, Wieprza i Słupia, do strefy pojeziernej docierały pewne gromady ludzkie oraz wszelkie idee związane z zachodnioeuropejskim kręgiem kulturowym (Galiński 1992: 207–209).

Nie są to jedyne narzędzia mezolityczne z terenów gminy Malechowo. Na kilkudziesięciu stanowiskach archeologicznych zlokalizowanych w trakcie badań AZP w obrębie pradoliny Grabowej wystąpiły narzędzia i półsurowce z krzemienia, które w jakimś stopniu mogą być związane z ludnością środkowej epoki kamienia. Na ślady obozowisk natrafiono na łąkach piaszczystych w okolicach Krzekoszewa (stan. 118/4, 119/5), poświadczane rdzeniami wiórowo-łuszczeniowymi, wiórami, odłupkami, drapaczami, skrobaczami czy grocikami krzemiennymi w rejonie: Malechowa (stan. 73/74), Pękanina (stan. 28/74, 37/84), Żegocina (stan. 15/20, 25/8, 28/11), Ostrowca (stan. 41/23, 45/27) i Święcianowa (stan. 113/15). Wynika z tego, że osadnictwo to miało charakter wyspowy, co może odpowiadać systemowi terytoriów eksploatowanych przez poszczególne grupy rodzinne. Te zespoły składem zbliżone są do inwentarzy zaliczanych do społeczności kultury chojnicko-pieńkowskiej penetrujących te tereny z nieodległych rejonów południowo-wschodniej części województwa pomorskiego (Domańska 1983: 217–228; Bagniewski 1987; 1995).

Wyznaczenie schyłku całego okresu mezolitu napotyka na szereg trudności, bowiem ugrupowania zbieracko-myśliwsko-łowieckie o charakterze mezolitycznym egzystowały na terenie Nizżu aż do początków epoki brązu, czyli aż po II tysiąclecie p.n.e.

4.2. Początki gospodarki rolniczo-hodowlanej

Pod koniec mezolitu doszło do następnych zmian klimatu początkujących okres atlantycki (6450–3150 BC), na który przypada optimum klimatyczne holocenu i największa ekspansja roślinności w naszej strefie klimatycznej. Stwarzało to szczególnie dogodne warunki dla bujnego rozwoju osadnictwa ludzkiego. Ocieplenie, większa wilgotność lasów liściastych, ułatwiało przechodzenie od gospodarki przyswajającej do wytwórczej (rolnictwo i hodowla). Nowe prądy kulturowe docierały początkowo z zachodu i północno-zachodu, a później z południa ku północy Europy, upowszechniając szereg innowacji technicznych w postaci umiejętności lepienia i formowania naczyń glinianych, umożliwiających gotowanie potraw i przechowywanie zapasów żywności, szlifowania i gładzenia narzędzi kamiennych oraz wiercenia otworów, a także doskonalszej obróbki krzemienia (Jankowska 1990: 246).

Rozpoznanie wczesno- i środkowoholocenijskiego osadnictwa Pobrzeży Południowobałtyckich jest tym trudniejsze, że leżą one w strefie polodowcowej depresji, co spowodowało, że wraz z ostatecznym podniesieniem się poziomu morza część dawnego wybrzeża znalazła się pod wodą i jest niedostępna rozpoznaniu archeologicznemu, zubożając i tak niewielką bazę źródłową dla rozpoznania transformacji kulturowej tych terenów na przełomie mezolitu i neolitu. Trudno ocenić rozmiary i szczegółową chronologię tego osadnictwa, ponieważ przeważnie najważniejszymi jego dowodami są przypadkowo odkrywane narzędzia kamienne i z poroża, stanowiące grupę znalezisk luźnych, głównie jako formy interkulturowe.

Na okres atlantycki przypada jedno z najważniejszych wydarzeń w epoce kamienia, a mianowicie pojawienie się na terenie ziem polskich pierwszych plemion rolniczych, co stało się podstawą do wydzielenia młodszej epoki kamienia czyli neolitu (4500–1800 p.n.e.). Do powstania nowej jakości społeczno-kulturowej, oprócz zmian w gospodarce i w zakresie środków produkcji, zapewne przyczyniły się struktury pozamaterialne. Uważa się, że inspiracją zachodzących zmian w świadomości człowieka w epoce neolitu była większa potrzeba życia ceremonialnego i wiedzy magicznej (Czerniak 1994: 24–25). Przemiany społeczno-gospodarcze zachodzące w neolicie miały fundamentalne znaczenie dla dalsze-

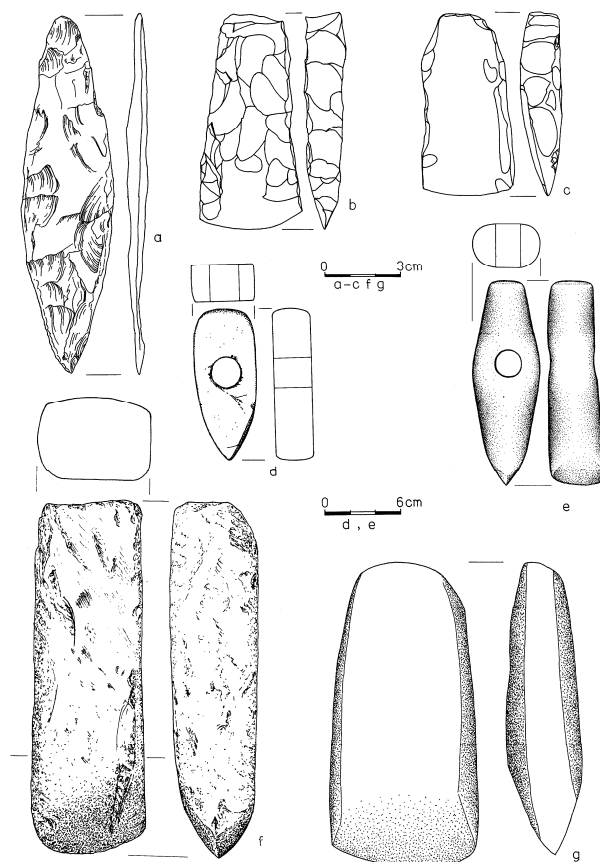
go rozwoju społecznego nie tylko w tej epoce, ale i wszystkich następnych. W Europie tego czasu uformowało się kilka następujących po sobie kompleksów kulturowych, obejmujących wielkie obszary, różniących się nie tylko wyrobami, ale także sposobami gospodarowania, budowy domów i kultami. Kompleksy te, nazywane przez archeologów kulturami, posiadają nazwy urobione od charakterystycznych cech naczyń glinianych (Kulczycka-Leciejewiczowa 1979). Za najstarsze należy uznać ślady obecności typowo rolniczej ludności kultury ceramiki wstęgowej (KCW) wywodzącej się z terenów naddunajskich, następnie kultury pucharów lej-kowatych (KPL) i amfor kulistych (KAK) i wreszcie najbardziej wyrazistą kulturę ceramiki sznurowej (od form naczyń i motywów zdobniczych na ceramice) związaną z gospodarką koczowniczą, pasterską, która przetrwała w głąb epoki brązu.

Pierwsze rolnicze zbiorowości ludzkie, zgodnie z nazewnictwem archeologicznym, określa się mianem społeczności kultur ceramiki wstęgowej rytej (KCWR) i kłutej (KCWK), od charakterystycznego sposobu ornamentowania naczyń. Skolonizowali oni olbrzymie tereny Europy położone głównie na północ od Karpat i Alp, rozciągając się od dzisiejszej środkowej Francji na zachodzie po Wołyń na wschodzie. W dziejach zasiedlenia gminy Malechowo te wczesnoneolityczne społeczności rolnicze były chyba tylko epizodem. Z tego terenu znanych jest jak dotąd pięć egzemplarzy narzędzi kamiennych typu wstęgowego.

W pobliżu dawnej restauracji w Karwicach (obecnie na tym miejscu jest „Zajazd Skalny”), przy skrzyżowaniu dróg Sławno–Malechowo–Karwice, znaleziono przed 1938 rokiem czworoboczną siekierkę kamienną z łupku o długości 12 cm, z grubym obuchem, wyrobionym asymetrycznym ostrzem i silnie zaokrąglonych, facetowatych ściankach bocznych (ryc. 5g). Ze względu na asymetryczne ostrze, siekierka formą zbliżona jest do narzędzi kultury wstęgowej. Formy tego typu łączone są z późnym horyzontem kultury ceramiki wstęgowej rytej i zespołami kultury ceramiki wstęgowej kłutej. Zabytek znajduje się w zbiorach archeologicznych Muzeum Narodowego w Szczecinie.

Siekierka (motyka) kamienna z łupku o długości 15,6 cm, czworosścienna, o grubszym obuchu i zaokrąglonych krawędziach, była niegdyś w zbiorach prywatnych nauczyciela Lippitza z Porzecza. Została znaleziona w bagnie w Sulechowie przed 1940 rokiem razem z dwiema innymi, o których niewiele wiemy. W notatce archiwalnej znalezisko to określane jest jako „skarb”, chociaż Diether v. Kleist w swojej archeologicznej monografii powiatu sławieńskiego nie używa tego określenia (Kleist 1955: 27).

Do pozostałości pierwszych rolników „wstęgowych” należy zaliczyć siekierkę (radlicę) z surowca łupkowego o długości 14,2 cm, czworosścienną



Ryc. 5. Zabytki krzemienne i kamienne z gminy Malechowo. Wybór autora według archiwum Muzeum w Koszalinie i z natury: a – Malechowo (KCSZ/I okr. EB); b, c – Borkowo (KPL); d – Niemica (KCW); e – Drzeńsko (KCSZ); f – Święcianowo (KCW); g – Karwice (KCW). Rys. B. Kammer

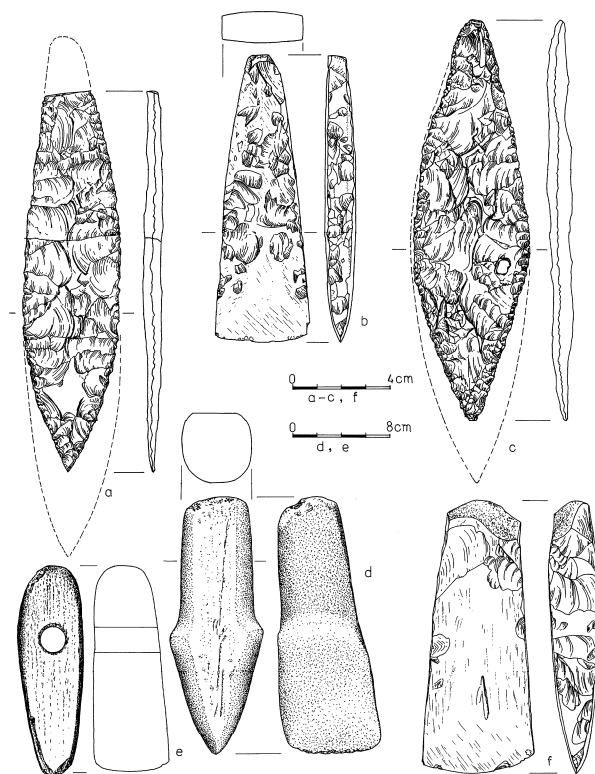
ną, o grubym obuchu i lekko asymetrycznym ostrzu, znalezioną w 1931 roku w Święcianowie, która znajduje się w zbiorach Muzeum w Koszalinie (ryc. 6b). Są to formy klasycznie wstęgowe, „wczesne” i synchronizowane z horyzontem chronologicznym KCWR (Czerniak 1980: 82; Siuchniński 1972: 45).

Luźnym znaleziskiem jest także topór kamienny, czworościenny, o zaokrąglonym obuchu i walcowatym otworem o długości 12 cm, znaleziony w Niemicy w niewyjaśnionych okolicznościach, prawdopodobnie w okresie międzywojennym, który również znajduje się w Muzeum w Koszalinie (ryc. 5d).

Także egzemplarz małego toporka z łupku o długości 9,6 cm, z otworem i wygładzonymi ściankami oraz niewyodrębnionym obuchem, znaleziono przypadkowo w Drzeńsku. Egzemplarz ten znajduje się w zbiorach Muzeum Narodowego w Szczecinie.

Topory uznawane są generalnie za formy klasyczne wstęgowe „późne”, synchronizowane najczęściej z późnymi formami KCWK. Pojedyncze egzemplarze narzędzi „wstęgowych”, znajdowane w strefie pojeziernej, na południe od Pobrzeża Koszalińskiego, trafiły tam bezpośrednio ze „wstęgowego” centrum nadodrzańskiego lub z centrum kujawsko-wielkopolskiego. Wydaje się, że głównym ich użytkownikiem były grupy protoneolityczne typu ertebøllskiego (Wierzbicki 1999: 243).

Kilkanaście dalszych znalezisk narzędzi kamiennych notowanych jest z obszaru międzyrzecza Wieprzy na terenie powiatu sławieńskiego (Bo-



Ryc. 6. Zabytki krzemienne i kamienne z gminy Malechowo; a – Malechowo (KCSZ/I okres EB); b – Zielenica (KPL); c – Borkowo (KCSZ/I okres EB); e – Laski (KCSZ); Święcianowo (KCSZ); f – Podgórki (KPL). Rys. B. Kammer

browice, Boryszewo, Dąbki, Bobolin, Kopań, Sławno, Sierakowo Sławieńskie), które znajdują się w zbiorach koszalińskiego muzeum. Należy chyba przyjąć, że występujące na naszym terenie, pojedyncze, wymienione wyżej wytwory zostały przyniesione przez ludność zbieracko-łowiecką.

Nowy sposób gospodarowania, oparty na rolnictwie i chowie zwierząt, z pewnością rozpowszechniły dopiero społeczności kultury pucharów lejkwatych (KPL), które wykrystalizowały się w końcu IV i na początku III tysiąclecia p.n.e. Z działalnością tych ugrupowań należy wiązać ostatecznie włączenie w strefę ekumeny rolniczej terenów położonych na glebach lekkich, bielkowo-wydmowych (Wiślański 1969: 74). Ludność ta jako pierwsza wprowadziła również w miarę osiadły tryb życia. Wydaje się, że nastąpiło to około 3200–2700 p.n.e. W tym właśnie czasie społeczności KPL osiągały szczyt swej ekspansji terytorialnej.

Wśród charakterystycznych cech form ceramicznych wymienić należy szereg pucharów o lejkwatym wylewie, misy, flaszki z kryzą, amfory i talerze. Wytwarzano także rozmaite narzędzia kamienne, krzemienne i kościane. Codzienne zajęcia skupiały się wokół uprawy zbóż (pszenica, jęczmień, proso) oraz hodowli zwierząt (bydło, świnie, owce, kozy).

W południowo-zachodniej części Pomorza Środkowego znajdowało się jedno z najprężniej rozwijających się centrów osadniczych tej kultury, zwane mikroregionem łupawskim. Rozwijająca się lokalna odmiana KPL, ze względu na specyficzne cechy regionalne nazwana grupą łupawską, obejmowała swym zasięgiem całe Pomorze Środkowe, ograniczone rzekami Parsętą i Łebą, a od południa wododziałem biegnącym grzbietem moreny pomorskiej (Wierzbicki 1999). W tworzeniu tej grupy brały udział społeczności z dorzecza dolnej Łaby, reprezentujące „kontynentalny” wariant grupy północnej KPL i mające w zwyczaju chowanie zmarłych w grobowcach megalitycznych bezkomorowych.

Na terenie gminy Malechowo odnotowaliśmy do tej pory 11 znalezisk, w tym kilka narzędzi kamiennych i krzemienianych, prawdopodobnie z grobowców w Borkowie, oraz około 14 śladów osadniczych, datowanych ogólnie na neolit, które mogła z powodzeniem pozostawić ludność KPL (Karwice, stan. 92/47, Bartolino, stan. 47/2, Sulechowo, stan. 94/18, Krzekoszewo, stan. 127/3). Niestety, wszystkie te stanowiska pochodzą z badań powierzchniowych AZP i dopiero archeologiczne badania wykopaliskowe mogą wyjaśnić charakter obiektów. Narzędzia tej kultury to głównie starannie wygładzone czworościenne siekiery o zgrubiałym obuchu, wyrabiane z jasno- lub jasnoszarego krzemienia, a także topory bojowe czworościenne z otworem w połowie wysokości i topory z guziczko-watym obuchem, dłuta krzemienne, „noże wiórowe” z krzemienia, itp.

Z miejscowości Podgórkę znane jest pojedyncze znalezisko siekierki krzemowej, czworościennej, o wygładzonych ściankach długości 10,8 cm (ryc. 6f), którą przypadkowo odkryto w 1931 roku. Podobny egzemplarz siekierki o długości 11,8 cm, zbliżony do typu *Vierwitz*, o ścienionym obuchu i obustronnie wygładzonym ostrzu znaleziono w Zielenicy w okresie międzywojennym (ryc. 6b). Z Bartolina znana jest także siekiera krzemienista o długości 13 cm, która była w posiadaniu nauczyciela Lippitza. Topór kamienny o długości 14 cm, czworościenny z otworem, zapewne typu Y według Jażdżewskiego, pozyskano przypadkowo jeszcze w 1882 roku w Drzeńsku i przekazano do ówczesnego *Antiqarisches Museum* w Szczecinie¹.

Z Borkowa pochodzi 6 całych i fragmentarycznie zachowanych siekier z krzemienia oraz siekierka kamienna o długości 19 cm i płaskokolisty paciorek bursztynowy z otworem o średnicy 8,5 cm (ryc. 5b, c), z których chyba tylko niektóre mogą pochodzić z badanych grobowców megalitycznych. Wobec pomieszania zespołów zabytków i braków dokumentacji terenowej z badań wykopaliskowych trudno jest ustalić właściwy charakter zabytków.

W Malechowie w szkole znajdowała się niegdyś siekierka kamienna znaleziona w 1927 roku, którą także mogła pozostawić ludność omawianej kultury. Po wojnie zabytek ten zaginął.

Ludność kultury pucharów lejkowatych grzebała swoich zmarłych głównie w obrządku szkieletowym w potężnych grobowcach megalitycznych, ale także w grobach płaskich, ciałopalnych, lokowanych w sąsiedztwie grobowców, a być może również w obrębie osad. Groby megalityczne budowano z miejscowego surowca narzutowego o długości nasypów od 20 do 100 i więcej metrów, w kształcie zbliżonym do prostokątów lub trapezów. Zaskakuje zbieżność między rozmiarami i kształtem chat a grobowcami megalitycznymi użytkowanymi przez tę ludność.

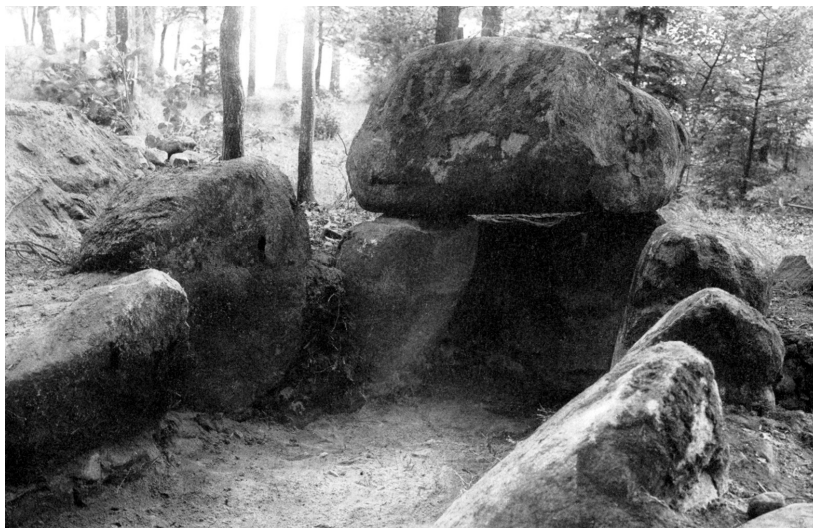
Bardzo znaczące i okazałe skupisko grobów megalitycznych tej kultury, unikatowe w skali Pomorza i nie tylko, znajduje się na terenie gminy Malechowo, w środkowym biegu Grabowej, w lesie bukowym, w pobliżu wsi Borkowo (Siuchniński 1969: 26–27). Do naszych czasów zachowały się trzy grobowce bezkomorowe (pierwotnie było ich 4) oraz jedyny na wschód od Odry grobowiec komorowy z prostokątną obstawą kamienną i komorą grobową w postaci dużego dolmenu z korytarzem (ryc. 7). Grobowiec przebadany był w 1934 roku przez archeologa niemieckiego Ernsta Sprockhoffa (badana była tylko komora dolmenu) i został zrekonstruowany (ryc. 8). Okazał się być wyrobiony już w starożytności

¹ Archiwum Muzeum w Koszalinie,teczka nr 1039/S.

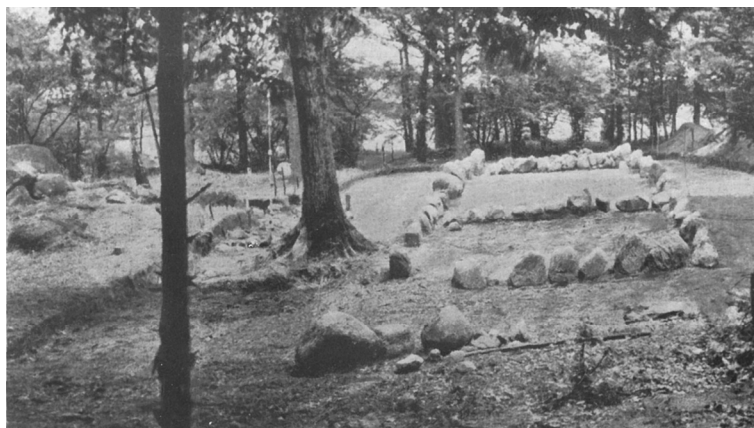
(prawdopodobnie przez ludność kultury pomorskiej). Komora grobowa o wymiarach $5,50 \times 1,5$ m zbudowana jest z 12 bloków kamiennych przykrytych czterema głazami. Materiały z tych badań zaginęły. Następnie był badany przez Wernera Boege'a w 1939 roku jeden z trapezowatych gro-



Ryc. 7. Borkowo, gm. Malechowo. Grób megalityczny (dolmen). Widok od strony NW.
Fot. I. Łukjaniuk



Ryc. 8. Borkowo, gm. Malechowo. Grób megalityczny (dolmen) w chwili otwarcia w 1934 roku (Sprockhoff 1967). Fot. Archiwum Muzeum w Koszalinie



Ryc. 9. Borkowo, gm. Malechowo. Grób megalityczny nr 3 w trakcie badań W. Boege'a w 1939 roku. Fot. Archiwum Muzeum w Koszalinie

bowców bezkomorowych (nr 3) i również jest on zrekonstruowany (ryc. 9). Materiały z tych badań częściowo zaginęły, częściowo zachowały się w Muzeum w Szczecinie i w Darłowie (obecnie w Koszalinie).

Cmentarzysko w Borkowie nie jest jedynym w tej części gminy. Ślady kolejnych, silnie niestety zniszczonych obiektów, czytelne są do dzisiaj przy drodze do Zielenicy w pobliskich gęstych lasach utrudniających ich inwentaryzację, ale zapewne tylko dlatego jeszcze zachowanych (Ilkiewicz 1998; Skrzypek 2002: 21–33).

Najbliższe naszej gminy i największe skupisko grobowców megalitycznych na Pomorzu Środkowym znajduje się w środkowym biegu rzeki Łupawy. Związane jest ono z dobrze poznaną i zbadaną grupą regionalną KPL, zwaną łupawską, liczącą 36 grobowców rozłożonych na kilkunastu cmentarzyskach otaczających dwoma pasmami centralną, wielofazową osadę w Poganicach, zamieszkiwaną przez około 1800 lat (Jankowska 1980: 72–105; Wierzbicki 1992; 1999).

Całkiem niespodziewane ślady kolejnych cmentarzysk odkryto niedawno w rejonie rzeki Radwi i Bielicy, gm. Manowo, w pobliżu Koszalina. Zachowany w bardzo dobrym stanie grobowiec bezkomorowy, liczący 50 m długości i 5 m szerokości, może być nie lada atrakcją naukową (Ilkiewicz 2001: 147–153). W sąsiedztwie Rosnowa, nad małą rzeczką Bielica, zlokalizowano w 2005 roku jeszcze 7–8 tego typu obiektów w różnym stanie zachowania i nie wykluczone, że z jednym, podobnym do borkowskiego, grobem korytarzowym².

² Archiwum Muzeum w Koszalinie,teczka nr 990/K.

Kontynuatorem w wielu aspektach systemu gospodarczego, ukształtowanego przez społeczności KPL, była u schyłku neolitu (2600–2200 p.n.e.) ludność kultury amfor kulistych (KAK), wywodząca się z południowo-zachodniej strefy basenu Morza Bałtyckiego. Na terenie gminy Malechowo osadnictwo tej kultury jest słabo poświadczane znaleziskami. Jedynie w Zielenicy odnotowana jest w źródłach archeologicznych i w literaturze przedmiotu wiadomość o istnieniu domniemanego cmentarzyska (Kunkel 1939: 272; Kleist 1955: 35; Wiślański 1966: 188). Brak jednak sprecyzowanej lokalizacji terenowej. W latach 80. XIX wieku miał tu znajdować się zniszczony grób kamienny typu „Rąbino”, z którego pochodził fragment naczynia glinianego zdobionego ornamentem stempelkowym, sznurowym i rybią łuską. Zabytek miał podobno znajdować się w Muzeum w Szczecinie. Już badania weryfikacyjno-powierzchniowe, jakie przeprowadził w tej okolicy w 1939 roku Diether von Kleist, nie potwierdziły tego znaleziska.

Być może kurhan megalityczny o średnicy około 20 m w Kosierzewie, wymieniany pod miejscowością Pękanino, można również łączyć z penetracją tych terenów przez ludność KAK. Brak jednak na to dowodów w późniejszych badaniach weryfikacyjnych KAP UAM w Poznaniu prowadzonych w 1963 roku (K. Siuchniński). Nie znaczy to, że tereny gminy Malechowo były pomijane w strukturze osadniczej plemion tej kultury. Z sąsiedniej gminy Darłowo, Sławno i Polanów znane są znaleziska siekier z krzemienia pasiastego i osady przypisywane tej kulturze (Boryszewo, Janiewice, Dobiesław–Głęznowo; Siuchniński 1969: 25–34).

Ostatnią wielką zmianą, jaka zaszła w dobie epoki kamienia, u schyłku neolitu, było przybycie tutaj z północnego-zachodu osadników z kultury ceramiki sznurowej (KCSZ), rozwijającej się na Pomorzu po wczesną epokę brązu (2300–1700 p.n.e.). Na ich czele stała zapewne grupa konnych wojowników, uzbrojonych w łuki, strzały z krzemiennymi grocikami sercowatym lub trójkątnymi oraz kamienne topory bojowe o asymetrycznie rozszerzonym ostrzu. To po raz pierwszy w Europie Środkowej użycie na szerszą skalę konia do jazdy wierzchem nadało tym grupom szybkości działania i możliwości przemieszczania się. Wydaje się, że ruchliwy tryb życia wymuszony był gospodarką pasterską. W myśl niektórych interpretacji uważa się, że ta pasterska ludność egzystowała w dość ścisłej kooperacji z rolnikami kultury pucharów lejkowatych. Przyjmuje się też, że pojawienie się jej mogło być zapowiedzią procesu indoeuropeizacji społeczności zamieszkujących tereny Pomorza (Żak 1974: 85–92), m.in. obszaru doliny Grabowej.

Znajomość tej kultury na omawianym terenie opiera się na rozproszonych, luźnych znaleziskach broni i narzędzi kamiennych. W okresie międzywojennym znaleziono w Drzeńsku topór kamienny, określony jako „czółenkowaty”, o asymetrycznie rozszerzonym ostrzu i okrągłym w przekroju obuchu, długości 16,4 cm, zaliczany do serii B–C według Globa–Struvego, który znajduje się w zbiorach koszalińskiego muzeum (ryc. 5e). W zbiorach tych, przejętych niegdyś z Muzeum w Darłowie, jest okazały topór z granitu, z otworem bliżej obucha, o długości 17 cm, z miejscowości Laski (ryc. 6e) oraz toporek kamienny o pięciobocznym zarysie i wąskim, grubym obuchu, o długości 14,5 cm, z Bartolina. Egzemplarze takich toporów „przeżywają się” także we wczesnej epoce brązu. Duża (o długości 22 cm) siekiera kamienna (topór) ze zwężonym, czopowatym obuchem do umocowania w rękojeści, znaleziona przed 1927 rokiem w Świecianowie, również jest pozostałością tej kultury (ryc. 6d).

Znaleziska płoszczy sztyletów krzemiennych, jakie znane są z Malechowa – dwa egzemplarze o długości 14 i 15 cm (ryc. 5a, 6a), z Żegocina o długości 18 cm i Borkowa o długości 16 cm (ryc. 6c), datowane na schyłek neolitu i początki epoki brązu. Odzwierciedlają już proces nawiązywania dalekosiężnej wymiany między społecznościami z dorzecza Grabowej, kontynuującymi jeszcze, jak się wydaje, tradycje kultur schyłku neolitu, a społecznościami wczesnobrązowymi z południa Europy.

Sztylety krzemienne kształtu laurowatego i liścia wierzby, znane z Malechowa, zostały odkryte przypadkowo w 1933 roku na bagnistej łące przy młynie, położonej około 400 m na południe od wsi. Jeden egzemplarz jest w zbiorach Muzeum w Koszalinie, drugi natomiast znajdował się przed wojną w szkole w Malechowie i zaginął. Można w tym wypadku mówić o krzemiennym „skarbie”. A takich znalezisk na terenie powiatu sławieńskiego było więcej (Polanów, Sierakowo Sławieńskie). Sztylet z Żegocina jest prawdopodobnie znaleziskiem pojedynczym, pozyskanym w nieokreślonych okolicznościach i przechowywanym w zbiorach prywatnych niejakiego Blumenthala, natomiast sztylet z Borkowa znaleziony został w grobowcu megalitycznym nr 4, który został otwarty w 1896 roku przez właściciela majątku w Borkowie (Skrzypek 2002: 29).

Egzemplarze takiej broni, a także dłuta i topory tzw. „czółenkowate” (Drzeńsko), należą do charakterystycznych składników wyposażenia zmarłych ludności kultury ceramiki sznurowej i dlatego niektóre luźne znaleziska mogą pochodzić z dawno już zniszczonych grobów kamiennych, przypominających kształtem i wielkością domy mieszkalne (Siuchniński 1969: 27, 31–33, 55).

4.3. U progu epoki brązu

W rozważaniach nad epoką brązu (1800/1700 p.n.e.) na terenie ziem polskich należy pamiętać, że jakiekolwiek przyjęte daty są bardziej orientacyjne niż określające rzeczywiste zaistnienie jakiegoś znaczącego przełomu kulturowego (Wierzbicki 2003: 52–53). W epoce brązu, podobnie jak w epoce kamienia, kontakty między Pomorzem a centrami kulturowymi położonymi bardziej na południu były utrzymywane w zasadzie tylko drogami wzdłuż Odry i Wisły, natomiast barierą kulturową prawie nie do pokonania był wał moren czołowych dzielących Pomorze na dwie właściwie niezależnie części – północną i południową (Sarnowska 1975: 44–45; Gedl 1990; Wierzbicki 1999: 10–11), różniące się pod względem geomorfologicznym, klimatu, hydrografii i szaty roślinnej (Bukowski 1998: 377).

Na przełomie epoki kamienia i brązu Pomorze stanowiło mozaikę kultur, z których ugrupowanie młodszej fazy lubońskiej kultury pucharów lejkowatych, zwanych później grupą ustowską, mogły przetrwać aż do początków epoki brązu, kiedy nad dolną Odrą pojawiają się elementy z obszaru kultury unietyckiej (Sarnowska 1975: 74–75, 97, 163). Drugim znaczącym zespołem kulturowym, jaki opanował prawie całe Pomorze, była kultura ceramiki sznurowej, a właściwie jej grupa nadodrzańska (wkrzańska), której materiały (toporki kamienne) docierają generalnie do Regi, a w wielkim rozproszeniu aż do okolic Słupska (Kępisty 1989: 298). Najprężniejszą z kultur neolitycznych w Europie Środkowej, zwiastującej już właściwie nadejście nowej epoki (brązu), była kultura pucharów dzwonowatych, której penetracja na Pomorzu nie była długo brana pod uwagę, po prostu z braku źródeł.

W różnorodnych koncepcjach naukowych pojawiają się dzisiaj sugestie, że prawie całe Pomorze w początkach epoki brązu zajmowały ugrupowania będące pod silnym oddziaływaniem kultury unietyckiej, spośród których najlepiej czytelna była faza płońska, będąca kontynuatorką grupy nadodrzańskiej kultury ceramiki sznurowej (Gedl 1989: 428; Bukowski 1998: 19). Stanowiska tego ugrupowania zlokalizowane są głównie w pasie na północ od moren czołowych, koncentrując się przede wszystkim przy ujściu Odry, w mniejszym stopniu górnych dorzeczych Regi i Parsęty, a w dorzeczych Wieprzy, Grabowej, Słupi i Łupawy, liczba ich jest śladowa i to wyłącznie w postaci znalezisk krzemiennych sztyletów typu „Płonia” (Siuchniński 1972: 140).

Tego typu egzemplarze, o których już wyżej wspominaliśmy, znalezione zostały w Borkowie, Malechowie i Żegocinie. Wszystkie typy sztyletów wydzielone dla zachodniej Polski posiadają analogie zarówno na ob-

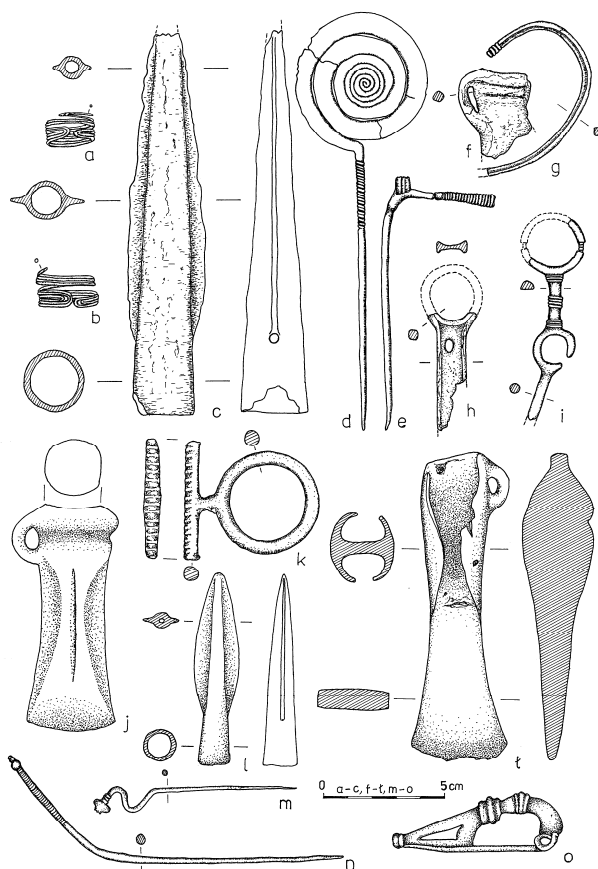
szarach Danii, jak i południowej Szwecji. Przybywa również argumentów za tym, że pewne niewielkie grupy ludności uprawiające gospodarkę typu mezołitycznego przetrwały nie tylko przez cały okres neolitu, ale przynajmniej aż do początków epoki brązu (Bagniewski 1983: 124; 1987: 14).

Świt epoki brązu (EB) nad doliną Grabowej, w świetle dostępnych materiałów, rysuje się bardzo niejasno. Początkowo metalem, z którego wyrabiano narzędzia i ozdoby była miedź. Pierwsze wyroby z miedzi trafiają się już na stanowiskach późnoneolitycznych i są również znane z Pomorza Środkowego, a nawet z powiatu sławieńskiego (Łupawa, stan. 15, Poganice, stan. 4, Nowy Jarosławiec).

Pojawienie się twardego brązu (stop miedzi i cynku) spowodowało kolejny przewrót w dziejach ludzkich. Wyroby brązowe początkowo były wyborami importowanymi z południa (Śląsk, Wielkopolska), głównie unietyckimi. Na terenie gminy Malechowo ubogo przedstawia się lista znalezisk z początków epoki brązu, ale te, które zaliczamy do tego okresu są powszechnie znane w literaturze archeologicznej. W miejscowości Podgórkę przypadkowo natrafiono w okresie międzywojennym na „skarby” złożony z dwóch szpil brązowych ze stożkowatymi, skośnie przekłutymi główkami, które stanowią import unietycki z terytorium grupy śląsko-wielkopolskiej (Kleist 1955: 25, tabl. 4: 13; Gedl 1983: 34–35). Istnieje prawdopodobieństwo, że ozdoby te mogą pochodzić ze zniszczonych grobów (Blajer 1990: 73). Zabytki znajdują się w zbiorach archeologicznych Muzeum w Koszalinie.

W Drzeńsku mamy również do czynienia ze „skarbem”, ale złotym, na który składają się dwa złote pierścionki wykonane z cienkiego, okrągłego drutu o zwoju powrotnym średnicy 2 i 2,5 cm (ryc. 10a, b). W 1934 roku Hermann Klatt zabytki te odkrył przypadkowo pod dużym kamieniem na swoim polu usytuowanym na południowo-zachodnim zboczu wyniesienia *Toschberg*, bezpośrednio na południowy wschód od wsi Drzeńsko. Okoliczności odkrycia wskazują, że było to wyposażenie grobu szkieletowego w skrzyni kamiennej, którą wcześniej podczas prac polowych prawdopodobnie zniszczono. Zabytki były w posiadaniu Diethera von Kleista z Tychowa Sławieńskiego, jednak w czasie ostatniej wojny światowej zaginęły. Wykonane przez niemieckich muzealników kopie znajdowały się niegdyś Heimatmuseum Rügenwalde (Muzeum Regionalne w Darłowie), a obecnie w zbiorach Muzeum w Koszalinie (Kersten 1958: 90, nr 856).

Innym znaleziskiem luźnym jest gruba bransoleta brązowa z Żegocina, otwarta, ze zwężającymi się końcami, w przekroju owalna, o średnicy 7,2–6,1 centymetra. Obiekt ten datowany przez D. v. Kleista na I okres EB, znajdował się dawniej razem z przemiennym sztyletem w zbiorach prywatnych Blumenthala z Żegocina i zapewne zaginął w czasie wojny.



Oprócz przedmiotów brązowych społeczeństwa wczesnobrązowe użytkowały wyroby z kamienia. Takim znaleziskiem, datowanym być może

już na starszą epokę brązu, był zdobiony kamienny toporek z cylindrycznym obuchem, który znaleziono w latach 30. XX wieku w Malechowie. Przedmiot przechowywany był w Muzeum w Darłowie, ale prawdopodobnie zaginął. Podobnie można datować wymieniony wcześniej i przypisywany kulturze ceramiki sznurowej toporek kamienny o pięciobocznym zarysie z Bartolina, który jest obecnie w Muzeum w Koszalinie.

Brak większej liczby znalezisk brązowych z początków epoki brązu wskazuje, że obszar gminy Malechowo pozostawał w tym okresie poza orbitą wpływów tzw. cywilizacji wczesnobrązowej, jaka u progu II tysiąclecia p.n.e. zaczęła się rozwijać w południowo-zachodniej części Polski i stopniowo obejmowała pozostałe tereny dorzecza Odry i Wisły. Najprawdopodobniej rozproszoną, a więc słabo czytelną sieć osadniczą tworzyła tutaj ludność eneolityczna reprezentująca schyłkowy nurt rozwoju ceramiki sznurowej, stylistycznie zbliżony do tzw. grupy dolnodrzańskiej (Machnik 1979).

Początek II okresu EB na Pomorzu nie przyniósł nagłej zmiany kulturowej, gdyż nadal utrzymywały się tu tradycje wczesnobrązowe, będące w swej istocie kontynuacją jeszcze starszego substratu postsznurowego (Bukowski 1998: 121). Nad dolnymi biegami Wisły i Odry spotyka się jeszcze w grobach lub skarbach ozdoby brązowe, zwłaszcza szpile o dużych, ukośnie przekłutych główkach (np. Podgórk), jednak tereny położone na południe od moreny czołowej są prawie całkowicie pozbawione śladów osadnictwa z tego okresu. Stopniowo jednak, głównie w ciągu drugiej połowy II okresu EB, idące szlakiem odrzańskim oddziaływania kultury typu mogiłowego (metalurgia brązowa) spotykały się z wpływami z Brandenburgii, Meklemburgii i ze strefy kultury nordyjskiej, co jest zresztą specyfiką Pomorza Zachodniego. Oddziaływania te, początkowo niezbyt silne, stopniowo narastały i od przełomu II/III okresu EB lub najpóźniej od początku III okresu EB stały się dominujące.

Z obszaru gminy Malechowo brak znalezisk z tego okresu, co wynika niewątpliwie z peryferyjnego położenia tych terenów względem ówczesnych dróg handlowych, w tym najważniejszego wówczas szlaku nadodrzańskiego, wzdłuż którego następowała transmisja wzorców kulturowych.

4.4. Młodsza i późna epoka brązu

Czasy odpowiadające schyłkowi II okresu EB i początku III okresu EB (1500–1200 p.n.e.) były kultowo zróżnicowane. Na rozległych przestrzeniach Europy Zachodniej i Środkowej rozpoczyna się proces wielkiej integracji kulturowej, u podstaw którego leżał najpewniej podobny system

wierzeń, opartych – jak się przypuszcza – na szerzącym się wówczas kulcie solarnym. Doszło do zetknięcia się dwóch różnych tradycji kulturowych: wczesnobrązowych społeczności o podłożu anatolijsko-bałkańskim z ugrupowaniami mogiłowymi o rodowodzie południowo-zachodnioeuropejskim. Rezultatem tego jest swoisty „przewrót ideologiczny”, który doprowadził z czasem do powstania wielkiego kompleksu kultur pól popielnicowych. Zakładano wówczas rozległe cmentarzyska ciałopalne wyposażone przede wszystkim w bogate zestawy naczyń ceramicznych. Spalone szczątki zmarłego składano do naczynia-popielnicy, którą umieszczano w jamie grobowej, często zabezpieczonej obwarowaniem kamiennym.

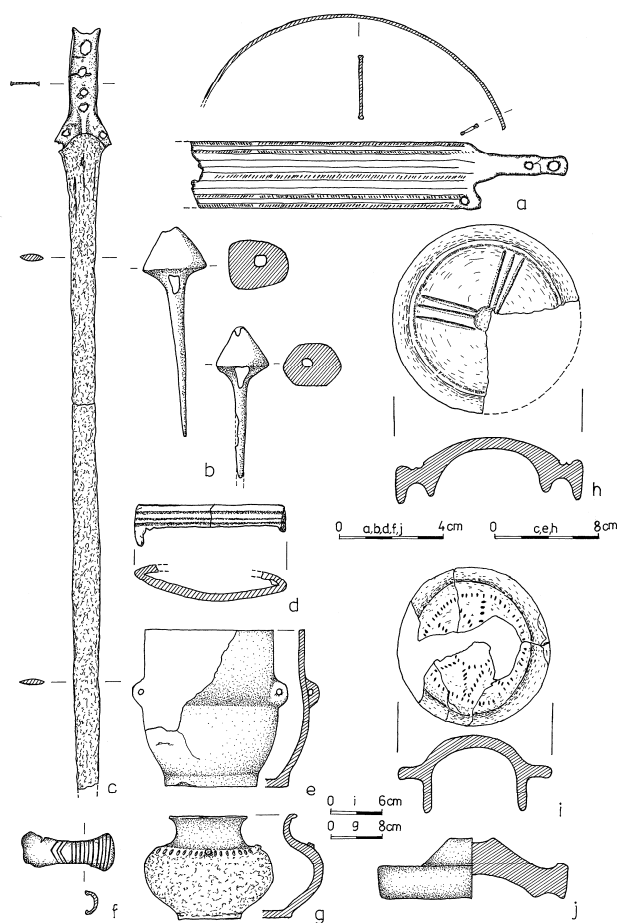
Na Pomorzu w tym czasie również spotyka się rozległe cmentarzyska kurhanowe. Rozmiary nekropoli ciałopalnych oraz ciągłość ich użytkowania sugerują istnienie stabilnej gospodarki, opartej głównie na uprawie roli. Dominacja ciałopalna w zwyczajach pogrzebowych oraz uprawy nad hodowlą w gospodarce wyznaczają także nowy nurt rozwoju społeczności zasiedlających tereny położone w dorzeczu Odry i Wisły w młodszej epoce brązu. Ich odzwierciedleniem w materiale archeologicznym jest powstanie kultury łużyckiej, stanowiącej część wielkiego kompleksu kultur pól popielnicowych.

W środkowym (III) okresie EB (1200–1000 p.n.e.) następuje przejście od tzw. formy „mogiłowej” (II okres EB) do wczesnej fazy „łużyckiej”, a ściślej mówiąc do kształtowania się nadmorskich mikroregionalnych ugrupowań tej ostatniej kultury.

Na Pomorzu Zachodnim uformowała się lokalna grupa kulturowa, praktykująca birtualny obrządek pogrzebowy, zwana grupą ostrowicką (Trzebiatów–Ostrowice). Ludność tej grupy wznosiła kurhany, a przeważającym typem obrządku pogrzebowego było ciałopalenie. W skład inwentarza grupy ostrowickiej wchodziły typowe dla tego okresu wyroby z brązu, m.in. szpile z główką wrzecionowatą i poprzecznie żebrowaną lub z dużą, spiralną rozklepaną tarczką, a także sztylety zdobione zakreskowanymi trójkątami i grupami prostopadłych kresek typu Dratów, naramienniki typu Wierzbiczin i trójczołowe klamry typu Storkowo (Gardawski 1979: 71–72; Gedl 1989: 475; Bukowski 1998: 122–125; Blajer 1990: 39–95).

Takimi znaleziskami brązowymi na terenie gminy Malechowo są za- bytki z Borkowa datowane na III okres EB. Pomimo, że figurują w zbiorach jako okazy luźne, to jednak mogą pochodzić z grobów ciałopalnych płaskich lub kurhanów, które zlokalizowane są w pobliżu megalitów, nad strumykiem zwanym dalej *Bigalbach*. Jest to przede wszystkim okazała szpila o długości 23,2 cm z dużą główką spiralną, rozklepaną w tarczkę o średnicy 8 cm i skrzyconym przy główce kolcu (ryc. 10d), następnie szpila uszata zgięta kolankowato pod kątem prostym i uszkiem na stronie

zewnątrzniej zdobionym żłobkami pionowymi i poziomymi kreskami, o długości 14,6 cm (ryc. 10e) oraz fragment rękojeści noża brązowego o zachowanej długości 4,8 cm, zakończonego kółkiem z lekko podwiniętymi brzegami i dwoma nitami widocznymi na płaszczyźnie rękojeści (ryc. 10h). Zabytki te przed 1939 rokiem były w posiadaniu von Natzmera z Borkowa, później przekazane zostały do Heimatmuseum Rügenwalde (Muzeum Regionalne w Darłowie), aby obecnie znaleźć się w zbiorach archeologicznych Muzeum w Koszalinie. Podobna szpila z tego samego okresu znana jest z sąsiedniego powiatu miastecznego ze skarbu w Dretyniu (Skrzypek 2003: 19).



Ryc. 11. Zabytki z epoki brązu i okresu halszackiego z gminy Malechowo; a, g – Zielenica (KLŻ, KPM); b – Podgórk (I okres EB); c – Paprotki (III okres EB); d, f, h – Niemica (KLŻ, KPM); e – Święcianowo (KLŻ); i – Borkowo (KPM); j – Żegocino (KPM). Rys. A. Wołoszyn

W Borkowie odnotowana jest również osada kultury łużyckiej (stan. 2), z której pochodzi duże naczynie zasobowe (?) z cylindryczną szyjką i baniastym brzuścem, będące niegdyś w zbiorach Muzeum w Darłowie (Kersten 1958: 90, nr 854), jednak do naszych czasów nie zachowało się.

Cennym znaleziskiem pojedynczym z tego okresu jest miecz z brązu ze sztabką do rękojeści z Paprotek o zachowanej długości 59 cm (ryc. 11c). Wydobyty z bagna w czasie kopania torfu w dolinie Grabowej jest ozdobą militarów brązowych w Muzeum w Koszalinie. Miecze takie charakteryzują się prostą lub nieznacznie poszerzoną pośrodku sztabką do rękojeści, z podniesionymi brzegami przedłużonymi w różkowate występy. W sztabce znajdują się otwory na nity do osadzania rękojeści. Głownia u nasady półokrągła, na całej jej długości biegną pojedyncze strudżiny, ograniczające silnie zaznaczone żeberko środkowe. Miecze te, zaliczane do wydzielonego przez J. Fogla typu III (Fogel 1979: 30), wykazują olbrzymi zasięg – od Norwegii po Peloponez. Natężenie znalezisk występuje na Półwyspie Jutlandzkim, na wyspach duńskich, w Szlezwiku-Holsztynie, południowej Szwecji i Meklemburgii. W dorzeczu Odry i Wisły zgrupowanie tych znalezisk czytelne jest na Pomorzu, gdzie znanych jest 12 takich mieczy (Fogel 1979: 144).

Pełny rozkwit epoki brązu z konsekwencjami natury społeczno-gospodarczej i technologicznej przypada na Pomorzu dopiero na początek IV okresu EB (około 1000 p.n.e.). Następuje wtedy silniejsza unifikacja Pomorza z terenami zajętymi przez kulturę łużycką, która w swojej pełnej, rozwiniętej formie występuje od młodszej epoki brązu do wczesnego okresu lateńskiego (1000–400 lat p.n.e.). Ludność tej kultury charakteryzuje się osiadłym trybem życia wynikającym z prowadzonej gospodarki rolniczo-hodowlanej. Na bardzo wysokim poziomie stał wyrób przeróżnych form naczyń oraz ozdób, narzędzi i broni z brązu. Osady i cmentarzyska tworzyły interesujące skupiska wzdłuż rzeki Grabowej i Bielawy, a także pod małymi ciekami i zbiornikami wodnymi (ryc. 2). Każde z nich było tworem niewielkiej wspólnoty terytorialnej i gospodarczej na wybranym terenie. Osady i cmentarzyska nie funkcjonowały równocześnie – jedno zniknęło, a na ich miejsca pojawiały się nowe, co wiązało się z rotacją wymuszoną strukturą gospodarczo-osadniczą (Gedl 1990: 25–51; Bukowski 1998: 188–189).

Rozpoznanie kultury łużyckiej na terenie ziemi malechowskiej nie zadowala. Znamy ją z kilkunastu cmentarzysk, kilku skarbów i osad oraz znalezisk luźnych, ale tylko nieliczne z nich były dotąd badane wykopaliskowo, zazwyczaj w sposób ratowniczy, najczęściej przez Diethera von Kleista w latach 20. i 30. XX wieku.



Ryc. 12. Zabytki z epoki brązu, okresu halsztackiego, lateńskiego, przedrzymskiego i wczesno-średniowiecznego z gminy Malechowo; a, e – Białęcino (KLŻ); b, f, g, h – Pękanino (Ha C); c – Żegocino (KLŻ); d – Drzeńsko (KPM); i – Ostrowiec (KPM); j, l, n – Niemica (WŚ, MOPR); k – Sulechowo (OR); l, o – Święcianowo (KLŻ); m – Borkowo (KPM). Rys. A. Wołoszyn

Na osadę łużycką z najmłodszego okresu epoki brązu (V okres EB) natrafiono w latach 30. XX wieku w pobliżu wsi Białęcino (stan. 1). Rozpoznano tam resztki pieca garncarskiego, w obrębie którego znaleziono dzban z ornamentyką pseudosnurową o wysokości 13 cm oraz fragmenty innej ceramiki (ryc. 12e). O położeniu stanowiska i warunkach odkrycia brak danych. Dzban znajduje się w zbiorach koszalińskiego muzeum. Na piec garncarski ze skorupami i kubkiem uchatym, zdobionym pionowymi bruzdami o wysokości 9 cm, natrafiono w niedalekiej wsi Ostrowiec (ryc. 12i). Drugą osadę (stan. 4) odkryto również w Białęcinie, skąd znane jest bardzo duże (60 cm) i dobrze zachowane zdobione naczynie zasobowe z trzema uchami (ryc. 12a) oraz jeszcze inne zdobione skorupy (Kleist 1955: 24). Naczynie znajduje się w zbiorach Muzeum w Koszalinie. Po-

dobną ceramikę zebrano na osadach w Niemicy (stan. 4 i 5 według numeracji Kleista), jednak brak o nich szerszych wiadomości. Wydaje się, że tak jak większość stanowisk pradziejowych w tej miejscowości zlokalizowana zapewne była na łagodnych stokach doliny Bielawy w kierunku na Sierakowo Sławieńskie.

W tej samej miejscowości, przy drodze do Pękanina, około 150 m na północny zachód od szosy w kierunku na tzw. *Heideberg* odkryto w 1925 roku, przy wywożeniu piasku, cztery groby popielnicowe płaskie z obwarowaniem kamiennym w przepalanej ziemi, usytuowane w rzędzie w odległości 1 m jeden od drugiego. Popielnice, z których jedna była szczególnie okazała, o wysokości 35 cm i średnicy brzuśca 45 cm, przykryte były płaskimi kamieniami. Stanowisko to Kleist datował na IV okres EB, natomiast J. Kostrzewski na okres V okres EB (Kostrzewski 1985: 293).

W pobliżu Niemicy zlokalizowano jeszcze dwa cmentarzyska kultury łużyckiej z grobami popielnicowymi, obsypanymi szczątkami stosu ciepłego (stan. 3 i 4), usytuowane około 200 i 750 m na południowy wschód od wsi (Kleist 1955: 29).

W Borkowie, przy drodze do Zielenicy, odkryto przypadkowo w 1934 i 1937 roku sześć grobów kultury łużyckiej, popielnicowych, obsypanych resztkami stosu, z których dwie zachowane popielnice znajdują się w zbiorach Muzeum w Koszalinie.

Trzy stanowiska łużyckie zlokalizowane są w okolicach Święcianowa, z których cmentarzysko (stan. 4) datowane jest na IV okres EB. Odkryte zostało około 1932 roku, kiedy to wyeksplorowano sześć grobów popielnicowych płaskich, z których zachowała się amfora niezdobiona z cylindryczną szyjką i dwoma uchami (ryc. 11e) oraz czerpak i naczynie beczułkowate. Kilka lat wcześniej, w roku 1927 natrafiono tutaj prawdopodobnie na osadę(?) z V okresu EB i wczesnego okresu epoki żelaza (Ha C), z których to odkryć pozostał w Muzeum w Koszalinie jeden dzban uchwały wazowatego kształtu o wysokości 21 cm (ryc. 12o). Być może z tego obiektu (stan. 2) pochodzą też ułamki ceramiki osadowej oraz gliniane nóżki naczyń zoomorficznych, jakie zachowały się w zbiorach koszalińskiego muzeum (ryc. 12l). W Święcianowie znaleziono również brązowy grot oszczepu (?) lub strzały łuku o długości 8 cm z młodszej epoki brązu (ryc. 10l).

Na podobne cmentarzysko ciepłego kultury łużyckiej z V okresu EB natrafiono w Podgórkach. Naczynia z niego prawdopodobnie zaginęły (?), a kopie jeszcze na początku lat 30. XX wieku znajdowały się w Muzeum w Moguncji (Kostrzewski 1958: 302). Luźnym znaleziskiem z Podgórek, pozyskanym przypadkowo 5 lipca 1891 roku, jest brązowa ozdoba, tarczka z uszkiem, datowana na V okres EB, która niegdyś była w zbiorach Muzeum Antykwarecznego w Szczecinie.

Na wiosnę 1930 roku odkryto w Paprotach, na polu położonym około 1 km na południowy wschód od wsi, pięć grobów popielnicowych obsypanych szczątkami stosu z IV–V okresu EB. Wśród popielnic przykrytych misami zachowała się w zbiorach koszalińskiego muzeum amfora baniasta zdobiona żłobkami poziomymi i pionowymi pod uchem. Z wcześniejszych odkryć w Paprotach (1927 rok) znana jest cylindryczna bransoleta spiralna ze zwężającymi się końcami z IV okresu EB (Kleist 1955: 32).

W roku 1933 przypadkowo odkryto w Żegocinie groby popielnicowe obsypane szczątkami stosu z młodszej epoki brązu (IV okres EB), w których wystąpiły popielnice, misy oraz fragmenty brązowych przedmiotów, być może ozdób (?). Charakterystyczna misa uchata na pustej nóżce niewielkich rozmiarów z tego wyposażenia zachowała się niegdyś w Muzeum w Darłowie (dzisiaj w Koszalinie), natomiast reszta zabytków znalazła się w zbiorach prywatnych (ryc. 12c).

Cmentarzysko grobów ciałopalnych z V okresu EB i wczesnej epoki żelaza (Ha C) odkryto w Grabowie (stan. 2). Z jednego z grobów wydobyto naczynie zdobione z dwoma uchami, wewnątrz którego znaleziono brązowy hak (?) o okrągłym przekroju, z zaostrzonym końcem o długości 12 cm. Brak jest jednak szczegółów o znalezisku, ponieważ po odkryciu zabytki znalazły się w posiadaniu prywatnym³.

Stanowiska ludności kultury łużyckiej zlokalizował też D. v. Kleist w rejonie Kosierzewa i Lasek, skąd znane są liczne ułamki naczyń (Kleist 1955: 28–29). Informacje takie zostały zanotowane w archiwum Muzeum w Szczecinie⁴.

Z ludnością kultury łużyckiej wiąże się szereg ciekawych odkryć znalezisk luźnych z brązu bądź tzw. „skarbów”, czyli gromadnych depozytów złożonych w celach kultowych lub ekonomicznych w środowiskach nieodwracalnych (bagno, rzeki) lub bezpiecznych, w mniemaniu ówczesnego człowieka (w jamie, pod kamieniem, w kurhanie) z zamiarem podjęcia w odpowiednim czasie. Są to przede wszystkim ozdoby ciała i odzieży oraz narzędzia i broń. Nie podjęte w tamtych czasach, odkrywane są współcześnie. Obejmują zarówno „importy” ze strefy nordyjskiej, jak i miejscowe naśladownictwa obcych wzorów.

Ogółem z ziemi malechowskiej znamy sześć gromadnych znalezisk wyrobów brązowych pochodzących z młodszej i późnej epoki brązu oraz z wczesnej epoki żelaza (ryc. 2). Efektowny „skarb” łużycki, datowany na V okres EB (900–700 p.n.e.), składający się z 18 przedmiotów brązowych, znamy z Niemicy. Znaleziony został przypadkowo w 1934 roku przy usu-

³ Archiwum Muzeum w Koszalinie,teczka nr 1058/S.

⁴ Archiwum Muzeum w Koszalinie,teczka nr 393 i 1065/S.

waniu dużego kamienia z pola przez dzierżawcę Waldemara Koppa. Stanowisko położone jest 50 m na północ od drogi Niemica–Bartolino, na przeciw gospodarstwa Rungego. Skarb ukryty był w ciemnobrązowym dzbanie uchatym, zdobionym dołkami i ornamentem krokiewkowym. Przy usuwaniu kamienia naczynie rozleciało się, a fragmenty przekazane zostały do Muzeum w Darłowie. Skarb zawierał siekierkę tulejkową z uszkiem (odłamaną), ostrze siekierki, tulejkę z uszkiem od siekierki (ryc. 10f), siekierkę skrzydlatą z uszkiem (ryc. 10i), kółko brązowe i kółko do wędzidła (ryc. 10k), szpilę od zapinki okularowatej (ryc. 10i), szpilę z kulistą główką i szyjką zdobioną poprzecznie (ryc. 10n), zdobione wędzidło (ryc. 11d), a także sierp z guzikiem, miecz z kołcem do rękojeści o długości około 50 cm, fragment bransolety nerkowatej, otwartą bransoletę ze zdobionymi końcami (ryc. 11f) oraz kawałki prętów brązowych i blaszki stopionego brązu (Kleist 1955: 29, Taf. 8: 2). Częściowo zachowane zabytki znajdują się w Muzeum w Koszalinie (ryc. 13). Niecodziennym znaleziskiem było odkrycie „wielu” brązowych siekierek ze skrzydełkami w Grabowie, datowanych na młodszy okres epoki brązu (IV okres EB), które jednak po odkryciu zaginęły (Blajer 2001: 344). Te „elitarne” ozdoby, narzędzia i broń były bardzo cenne i znamionowały zapewne istnienie różnic społecznych wśród ludności kultury łużyckiej.



Ryc. 13. Skarb brązowy z Niemicy, gm. Malechowo (V okres EB). Fot. I. Łukjaniuk

Najciekawsze i najliczniejsze w skarbach były ozdoby spotykane w V i we wczesnym okresie epoki żelaza (Ha C). Bogatym depozytem jest skarb z Zielenicy datowany na V okres EB, który wydobyto z ziemi podczas rozrzucania kopca na ziemniaki. W inwentarzu znalazły się fragmenty dwóch naszyjników kołnierzowatych, określane również jako bransolety pseudospiralne, zwane niekiedy typem wielkopolskim, oraz połowa podobnego naszyjnika (ryc. 11a), a także dwa fragmenty czworo-

graniastego pręta brązowego (naszyjnika?), kółko i połowa naszyjnika z okrągłego drutu. Wszystkie okazy znajdują się w Muzeum w Koszalinie. Na uwagę zasługują fragmenty naszyjników ornamentowanych wzdłużnymi żłobkowaniami i występującym zmiennokierunkowym karbowaniem na pseudozwojach, co jest charakterystyczne dla tego typu ozdób spotykanych na Półwyspie Kaszubskim. Stanowiły one stricte lokalny (pomorski) produkt, w głównej masie przeznaczony na zbyt lokalny. W wyniku kontaktów handlowych przenikały do północnej Wielkopolski, na Mazowsze i Sambię. Egzemplarze z Zielenicy bez tzw. ściegu wibrującego zaznaczonego w ornamentyce można datować jeszcze na V okres EB (Fogel 1988a: 25–26).

Podobne ozdoby z tego czasu wystąpiły w skarbie z Sulechowa, odkryte podczas kopania torfu na terenie bagiennym w pobliżu rzeki Grabowej. Para tych bransolet (naszyjników) występująca w zespole depozytowym podkreśla ich równoczesne użytkowanie na obu rękach. Językowate końcówki ozdób z otworkiem były niezbędne do haczykowego zapięcia (Kleist 1955: 27, Taf. 11: 2). Z tej miejscowości pochodzi inny – nieco starszy „skarb” kultury łużyckiej datowany na IV–V okres EB, odkryty także w bagnie, prawdopodobnie w 1926 roku. W skład zespołu wchodzi brązowy miecz z kolcem do rękojeści, nieokreślonego typu (Fogel 1988b: 106), być może grot oszczepu typu XVI E o długości 16,1 cm (ryc. 10c) i brązowy sierp z guzkiem. Nie ma dokładnych danych, w jakim zestawieniu te wszystkie przedmioty występowały.

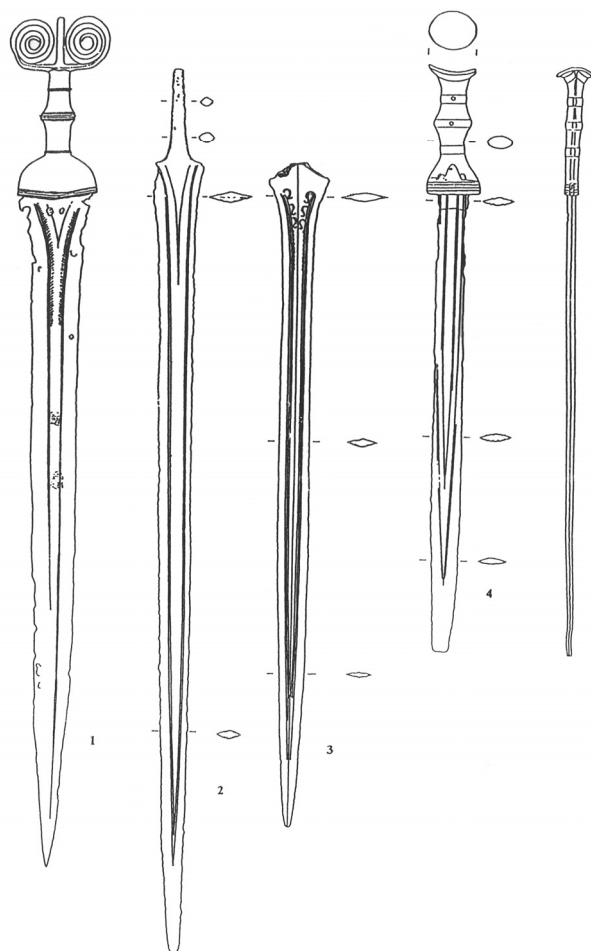


Ryc. 14. Skarb naszyjników kołnierzowatych z miejscowości Paproty, gm. Malechowo (Ha C).
Fot. I. Łukjaniuk

Bagiennym „skarbem” jest znalezisko czterech naszyjników (bransolet) kołnierzowatych (dwie pary) z Paprot (Sprockhoff 1956: 145). Na całej powierzchni zdobione są ornamentem ściegu wibrującego, pokrywającego pseudozwoje bądź dodatkowo obrzeżającego całą strefę żeberkowaną.

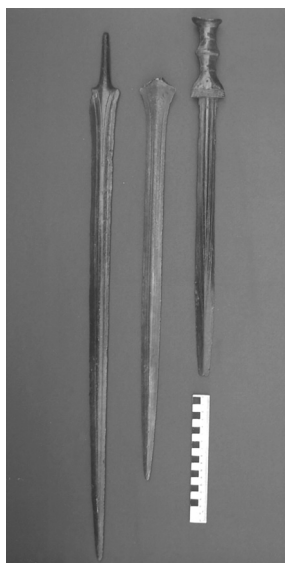
Zapięcia haczykowate są analogiczne do ozdób z Sulechowa (Kleist 1955: 32, Taf. 11: 5). Tego typu ozdoby zaszeregowane do fazy VII, które wyróżnia ścieg wibrujący, znajdowane są najczęściej w skarbach z wczesnego okresu epoki żelaza (Ha C) w dorzeczu Grabowej i Wieprzy (Fogel 1988a: 25). Zabytki początkowo były w Muzeum w Szczecinie, obecnie są w zbiorach Muzeum w Stralsundzie (ryc. 14).

Najbardziej znanym „skarbem militarnym” jest znalezisko czterech mieczy brązowych z Ostrowca (ryc. 15), odkrytych „podczas niwelacji kilku kopców”, być może przed 1905 rokiem (por. Fogel 1988b: 77; tam



Ryc. 15. Ostrowiec, gmina Malechowo. Zestaw mieczy brązowych (Kleist 1955 z uzupełnieniami M. Bugaja). Rys. M. Bugaj

wcześniejsza literatura). Ta informacja sugeruje, że miecze znalezione zostały w jednym z kurhanów (?). Zabytki były tak ciekawe, iż informacje podało kilkanaście wydawnictw naukowych. Pozyskano wówczas jeden miecz antenowy ze spiralnymi tarczkami, dwa miecze z kolcem do rękojeści i jeden miecz typu *Möriegen*, z krótką nerkowatą gałką na rękojeści. Miecze antenowe są typowe dla północnej części Europy Środkowej, ściślej dla Pomorza, Meklemburgii, Brandenburgii i Nadłabia (Sprockhoff 1934: 26–40). Udział miejscowego elementu wśród omawianych mieczy jest z całą pewnością bardzo znaczący (Fogel 1979: 63). Miecze z kolcem do rękojeści są „importami” z obszarów „kręgu nordyjskiego”, czyli z terenów dolnego Nadłabia, Danii i południowej Szwecji. Natomiast nie tak liczne u nas miecze z głowicą nerkowatą (tzw. *Möriegen*) uznaje się zgodnie za typowo północnoeuropejski element kultury, osadzony w zasadniczej swej formie w tutejszej tradycji płatnerskiej (Fogel 1988a: 67–73). Miecze brązowe z Ostrowca, jako niespotykane tak często znaleziska, przechowywane były początkowo w Muzeum w Berlinie, następnie trafiły do Muzeum Regionalnego w Darłowie, gdzie właśnie okaz z antenowymi wolutami na rękojeści zaginął w niewyjaśnionych okolicznościach. Pozostałe trzy egzemplarze eksponowane są w Muzeum w Koszalinie (ryc. 16). Z Ostrowca znana jest również brązowa siekierka tulejkowata z uszkiem zdobioną żeberkiem (ryc. 10j), która może być także wotywnym „skarbem” akwaticznym (?).



Ryc. 16. Ostrowiec, gm. Malechowo. Skarb mieczy brązowych kultury łużyckiej z V okresu EB.
Fot. M. Bugaj

W okresie trwania kultury łużyckiej w użyciu były również przedmioty (ozdoby) ze szkła – małe, niebieskie paciorki znajdujące w popielnicach (Pękanino), które poświadczają kierunki przepływu inspiracji kulturowej i wymiany handlowej prowadzonej przez tę społeczność. W ozdoby wyposażono zmarłych w okresie klasycznej kultury łużyckiej (IV–V okres EB), jak również w jej fazie schyłkowej (Ha C). Obserwowana jest ciągłość niektórych wielkich cmentarzysk od młodszego okresu epoki brązu do wczesnego okresu halsztackiego (Ha C), jak to ma miejsce np. na obiekcie w Pękaninie.

Z początkiem VII wieku p.n.e. w całej Europie nastąpiły zmiany klimatyczne, co związane było z przejściem od okresu subborealnego do subatlantyckiego. Stałe ochłodzenie, połączone ze zwiększoną ilością opadów, doprowadziło do podniesienia poziomu wód w jeziorach i rzekach oraz zalania terenów intensywnie dotychczas zasiedlonych. Osadnictwo przeniosło się na wyższe terasy. Pojawienie się żelaza, najpierw sprowadzanego z kręgu kultury zachodniołużyckiej (Austria), nieco później otrzymywanego także z miejscowych rud darninowych, zapoczątkowało nową epokę – epokę żelaza (650 lat p.n.e.–1200 lat n.e.). W dalszym ciągu ludność posługiwała się brązem, żelazo traktując marginalnie. Nastąpił szczytowy okres rozwoju kultury łużyckiej, przypadający na wczesny okres epoki żelaza, który uzyskał także nazwę okresu halsztackiego (od wielkiego cmentarzyska w Hallstatt w Górnej Austrii) podzielonego na fazę starszą (Ha C) i młodszą (Ha D).

4.5. Kultury okresu halsztackiego i wczesnolateńskiego

Początek epoki żelaza to jednocześnie etap wyraźnego zróżnicowania się oblicza kulturowego na Pomorzu Zachodnim. W starszej fazie okresu halsztackiego (700–550 p.n.e.), we wschodniej części Pomorza, rozwija się nadal kultura łużycka, współwystępując już z elementami nasuwającej się od strony Dolnego Powiśla nowej jednostki taksonomicznej, określanej kulturą pomorską (KPM) lub wschodniopomorską. Jest to okres przełomu, w znaczeniu schyłku kultury łużyckiej i pierwszego etapu kultury pomorskiej, określanego jako tzw. faza wielkowiejska, silnie jeszcze osadzona w tradycji „łużyckiej”, kiedy dochodzi do zmiany w sferze wierzeń i do zróżnicowania konstrukcji grobów i form naczyń. Trzeba jednak od razu zaznaczyć, że naczynia osadowe obu kultur nie wykazują istotnych różnic.

Obszar środkowo- i wschodniopomorski dystansuje się od zachodniopomorskiego pod wieloma względami. Przede wszystkim na Pomorzu

Wschodnim i w strefie Pobrzeża Koszalińskiego dominują ciałopalne groby kurhanowe kultury łużyckiej, a inwentarze grobowe są znacznie uboższe. Cmentarzyska okresu Ha C zawierają zarówno cechy schyłkowo-łużyckie, jak i wczesne cechy „pomorskie”, z przewagą tych ostatnich. Kwestia pewnego przypisywania zabytków fazy wielkowiejskiej konkretnej kulturze nie została jednoznacznie rozwiązana. Główną przyczyną jest niedostateczny stan zapoznania źródeł (brak kompleksowo badanych stanowisk), a także brak precyzyjnie określonych wyznaczników kulturowych (Malinowski 1990; Podgórski 1990). Ostatnio pojawia się szansa na bliższe rozpoznanie fazy „łużycko-pomorskiej” za sprawą przebadanego całościowo cmentarzyska w Dąbrównie, gm. Potęgowo (Krzysiak 2005).

Na terenie naszej gminy okazałe cmentarzysko z fazy wielkowiejskiej rozkopane zostało w Pękaninie (stan. 1), w latach 1932 i 1933 przez Diethera von Kleista. Odkryte przypadkowo przez Ernsta Pahlowa na swoim polu w kwietniu 1932 roku, położonym około 750 m na wschód od Pękanina, badane było ratowniczo w dwóch sezonach przez kilka dni (?). W trakcie prac wyeksplorowano 64 groby popielnicowe obsypane resztkami stosu, przeważnie bez obstawy kamiennej, wewnątrz których stwierdzono po jednej popielnicy przykrytej misą. W środku naczyń znajdowały się kości ułożone w porządku anatomicznym i przedmioty brązowe (szpile, bransolety, kółka) oraz paciorki szklane i bursztynowe (ryc. 12f, g, h). Przedmioty metalowe i paciorki wkładano do popielnic już po przepaleniu stosu. Bardzo często obok popielnic znajdowały się fragmenty grubociennej ceramiki. Groby usytuowane były rzędowo w orientacji północ-południe, w odległości 2–3 m od siebie. Wśród naczyń występowały formy baniaste, dołem schropowane, górą gładzone, dwustożkowe, jajowate, a także głębokie misy zdobione na brzuscu liniami rytymi (ryc. 12b). Wydaje się, że część grobów na tym stanowisku można datować także na okres halsztacki D i wczesny okres lateński (LT B). Dotychczas materiały nie są opublikowane, częściowo znajdują się w Muzeum Narodowym w Szczecinie i Muzeum w Koszalinie. Podobne cmentarzyska tej fazy, takie jak Karwice, stan. 1 i 2, Niemica, stan. 3 i inne, mogą także zawierać elementy obydwu kultur.

Młodsza faza wczesnej epoki żelaza (Ha D) przynosi szereg wydarzeń politycznych. Od połowy VI wieku p.n.e. nastąpiło niespodziewane załamanie się osadnictwa kultury łużyckiej. Oprócz przyczyn klimatycznych także napływ koczowniczych Scytów ze stepów nadczarnomorskich do Kotliny Karpackiej i ich łupieżcze wyprawy doprowadzają do załamania dotychczasowych struktur i przede wszystkim do przerwania szlaków handlowych ze światem środkowonaddunajskim (Chochorowski 1999: 323). Równocześnie z północy płyną nowe prądy kulturowe, których re-

prezentantem była kultura pomorska, jaka z Pomorza Gdańskiego rozprzestrzeniła się na całe Pomorze Środkowe, Kujawy, Ziemię Nadnotecką, Wielkopolskę, Śląsk.

Gospodarka tej ludności w większym stopniu bazowała na hodowli zwierząt aniżeli uprawie roli, a to z kolei umożliwiało częstsze zmiany miejsca pobytu. Stąd też duża liczba małych osad i cmentarzysk. Dominują mniejsze nekropole z charakterystycznymi grobami skrzynkowymi, wewnątrz których znajdują się popielnice, niekiedy pięknie zdobione lub posiadające wizerunek twarzy (nos, oczy, usta, uszy), czasami upiękkszzonej ozdobami. Takim okazem popielnicy twarzowej jest popielnica z nosem i oczami o wysokości 16,6 cm z Borkowa, która znajduje się w zbiorach Muzeum w Stralsundzie. Najczęstszą jednak formą naczyń w klasycznej fazie tej kultury (Ha C) są popielnice baniaste o chropowatej dołem powierzchni i wygładzonych szyjkach, popielnice gruszkowate, niekiedy czernione, zdobione ornamentem figuralnym lub linearnym, nakryte czapkowatymi pokrywami.

Charakterystyczne groby skrzynkowe zarejestrowano dotychczas w 17 miejscowościach na terenie gminy Malechowo, a w obrębie paru z nich wystąpiło po kilka takich cmentarzysk, np.: Zielenica – 4, Niemica – 3, Ostrowiec – 2 i osada, Pękanino – 2 i osada oraz Borkowo, Żegocino, Paproty, Drzeńsko – po 2 cmentarzyska. W Białęcinie zarejestrowano jedno cmentarzysko i trzy osady rozpoznane badaniami ratowniczymi. Najczęściej przypadek sprawiał, że natrafiano na płyty grobowe, głównie przy pracach polowych, leśnych, budowie dróg czy też wybieraniu żwiru z pagórków. Cmentarzyska bowiem ludności tej kultury najczęściej spotyka się na niewielkich, nasłonecznionych wyniesieniach piaszczystych, na ich stokach południowych, w pobliżu wody.

Tak jak wszędzie na Pomorzu, również i na terenie gminy Malechowo na pierwsze odkrycia grobów natrafiono prawdopodobnie już w końcu XIX wieku, w okresie, kiedy intensywnie budowano drogi lokalne, linie kolejowe, zabudowania dworskie i kościoły, do czego potrzebny był kamień i piasek. Najczęściej wiadomości o odkryciach docierały najpierw do właścicieli majątków lub nauczycieli, którzy informowali o tym fakcie Muzeum w Szczecinie, gdzie z zasady trafiały zabytki.

Wiele odkrytych cmentarzysk nie posiada daty odkrycia i bliższych okoliczności z tym związanych. Przeglądając jednak dane archiwalne, gdzie odnotowane jest miejsce przechowywania zbiorów, można przypuszczać, że jeżeli są to zbiory w Szczecinie, to cmentarzysko zapewne zostało odkryte w końcu XIX wieku lub w początkach XX wieku, kiedy jeszcze nie funkcjonowało Muzeum w Darłowie (Skrzypek 1997: 40–52; 2001: 119–154). Trzeba jednak od razu zaznaczyć, że ostatnia wojna

zniszczyła wiele zbiorów muzealnych na Pomorzu, w tym również obiektów zgromadzonych w dawniejszym Muzeum Krajowym (Landesmuseum) w Szczecinie.

W Zielenicy, około 1891 i 1892 roku, natrafiono przynajmniej w czterech miejscach na groby skrzynkowe, w których znajdowały się dwie lub jedna popielnica (ryc. 11g). Odkryć miał dokonać radca sądowy ze Sławna – Kurt Wrede, który przekazał do Szczecina znalezione w jednej z popielnic szczypce brązowe z kółkiem. Podobna sytuacja występowała w Paprotkach (stan. 1), gdzie na cmentarzysko natrafił niejaki Köller, prawdopodobnie na swoim polu przy drodze Malechowo–Paprotki. Odkryty grób z dwoma popielnicami zabezpieczył znalazca, aby później zabytki przekazać do Muzeum w Szczecinie.

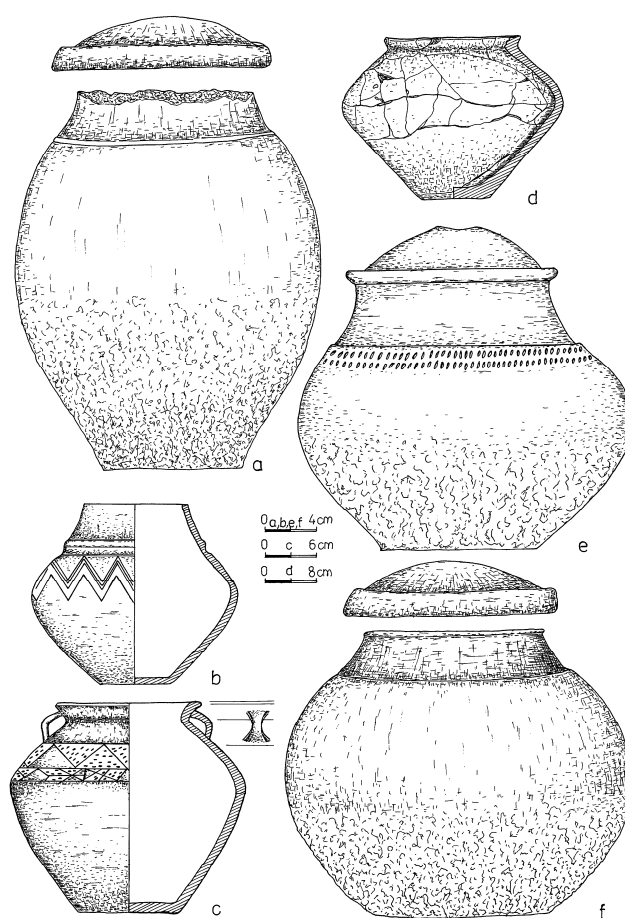
Wiele cmentarzysk kultury pomorskiej, o których mamy archiwalne wiadomości, odkryto w latach 1931–1939. Zabytki z nich przekazywane były do działającego Muzeum Regionalnego w Zamku w Darłowie (Skrzypek 2000: 102–116). Na uwagę zasługuje rejon pomiędzy Pękaninem a Niemcą, gdzie zlokalizowano dwa cmentarzyska. Na jednym z nich, położonym w granicach administracyjnych wsi Pękanino (stan. 3), na wzgórzu, zwanym niegdyś *Thomsberg*, robotnik Stubbenroden w maju 1931 roku odkrył dziewięć grobów skrzynkowych i jeden grób popielnicowy czysty, obwarowany kamieniami. Znaleźisko prawdopodobnie wyeksplorował D. v. Kleist i przekazał naczynia do Muzeum w Darłowie. W pobliżu cmentarzyska, około 150 m na północny wschód od wsi Pękanino, zlokalizowano w 1932 roku osadę kultury pomorskiej, gdzie odsłonięto piec garncarski o powierzchni 3 m², w którym było bardzo dużo przepalonych fragmentów naczyń zasobowych, a także talerz krążkowaty o średnicy 30 centymetrów. Naczynia są w zbiorach koszalińskiego muzeum.

W pobliżu Niemicy, na południe od szosy do Pękanina, w sąsiedztwie wzgórza *Heideberg*, odkryto przypadkowo w czerwcu 1931 roku oraz w 1936 groby skrzynkowe (stan. 6), w których urny przykryte były zdobionymi pokrywami czapkowatymi (ryc. 11h). W innym miejscu w pobliżu Niemicy (brak lokalizacji) w 1936 roku odkryto pięć grobów skrzynkowych ze zdobioną motywem jodełki popielnicą. Wymienione cmentarzyska datowane są na okres halsztacki i wczesny okres lateński (Malinowski 1981a: 139).

Atrakcyjnie położona wieś Borkowo posiada wiele stanowisk archeologicznych z materiałem horyzontu łużycko-pomorskiego, z czego na uwagę zasługuje cmentarzysko z grobami skrzynkowymi, na którym w 1932 roku odkryto grób skrzynkowy z popielnicą przykrytą, zdobioną pokrywą (ryc. 11i) i z rozcieraczem kamiennym. Grób był zlokalizowany na polu Herberta Gersonde, leżącym na zachód od wsi, między wzgórza-

mi morenowymi a wzniesieniem zwanym *Pottack* (Potoki), w pobliżu którego natrafiono w 2001 roku na nieckowate żarno kamienne (Skrzypek 2002: 21).

Nieco na wschód od Borkowa, na skraju rozległych lasów, położona jest wieś Drzeńsko, również bogata w znaleziska archeologiczne, w tym także z okresu halsztackiego. Na cmentarzysko grobów skrzynkowych (stan. 2), zlokalizowane przy drodze Drzeńsko–Zalesie, około 500 m na wschód od wsi, w pobliżu wzgórza zwanego *Thomsberg*, natrafił miejscowy stolarz Pinz z Drzeńska. W dwóch grobach znaleziono pięć popielnic zdobionych nakrytych pokrywami, które przekazano do Muzeum w Dar-



Ryc. 17. Naczynia z okresu halsztackiego, przedrzymskiego i rzymskiego z gminy Malechowo; a, f – Lejkowo (KPM); d – Niemica (MOPR); e – Drzeńsko (KPM); b – Sulechowo (OR); c – Paprotki (MOPR). Rys. A. Wołoszyn

łowie. Kilka lat później, w 1931 roku, przypadkowo odkryto dwa groby skrzynkowe w ogrodzie Waltera Machande (stan. 3). Do budowy jednego z grobów użyty był kamień żarnowy. Popielnice i kubek z utraconym uchem znajdują się w zbiorach Muzeum w Koszalinie (ryc. 17e).

W niedalekiej wsi Lejkowo, na polu Kalma, bliżej niezlokalizowanym, przypadkowo odkryto w 1935 roku dwa groby skrzynkowe, z których jeden zbudowany był starannie z dużych kamieni eratyków. Groby były jednostkowe, a popielnice wewnątrz zawierały oprócz kości przepalone ozdoby brązowe (szpilę?, kółka). Naczynia są w Muzeum w Koszalinie (ryc. 17a, f).

Na okres halsztacki D datowane jest także cmentarzysko pomorskie zarejestrowane w 1935 roku w pobliżu linii kolejowej w Żegocinie (stan. 2). Nie ma niestety danych, co do liczby grobów. Wiadomo tylko, że popielnice przykryte były pokrywami (ryc. 11j), z których jedna miała na wierzchołku uszko. Nie wszystkie zachowały się do naszych czasów (Malinowski 1981b: 193).

Na uwagę zasługują także cmentarzyska z grobami skrzynkowymi w Ostrowcu (stan. 3 i 4) i usytuowana w ich pobliżu osada z piecem garncarskim, gdzie znaleziono liczne ułamki przepalonych naczyń oraz całkowicie zachowany kubek z uchem zdobionym pionowymi, nieregularnymi żłobkami (ryc. 12i). Znaleźiska datowane są na schyłek kultury pomorskiej, czyli na wczesny i środkowy okres lateński (LT A–B). W pobliskim Kosierzewie, na polu Waculsa, bliżej niezlokalizowanym, znaleziono podczas prac w 1936 roku jednostkowy grób skrzynkowy. Podobne groby odkryto w Podgórkach i Sulechówku. W tej ostatniej miejscowości w popielnicy znaleziono brązowe kółko z nanizanym niebieskim paciorkiem szklanym. Grób skrzynkowy z urną czapkową odnotowano w 1937 roku w Przystawach, na stanowisku kurhanowym z okresu rzymskiego, bardziej znanym w literaturze jako Nowy Kraków (badania H.J. Eggersa). Pojedynczy grób skrzynkowy z popielnicą przykrytą pokrywą odsłonięto przypadkowo w Malechowie (stan. 2). Tam też w trakcie badań powierzchniowych w 1936 roku, prowadzonych przez D. v. Kleista, zlokalizowano osadę z wczesnego okresu lateńskiego z dużą ilością ceramiki grubościennej o powierzchniach obmazywanych (Kleist 1955: 29). Skrzynkę kamienną z urną odkryto także w Białęcinie (stan. 2) i nie jest to jedyne stanowisko kultury pomorskiej w tej miejscowości.

Podczas badań sondażowych w 1972 roku, prowadzonych przez Katedrę Archeologii UAM w Poznaniu (Cz. Strzyżewski), spenetrowano nieczynną piaśnicę położoną około 250–270 m na północny zachód od wsi i około 130 m na północ od skrzyżowania drogi z Ostrowca do Podgórek (stan. 6). Na zboczu opadającym ku rzece Grabowej założono dziewięć sondaży, w których

odkryto przede wszystkim duże ilości materiału ceramicznego, a także piec zbudowany z kamieni polnych oraz jamy gospodarcze. W obudowie pieca znajdowały się fragmenty rozbitego kamienia żarnowego, nieckowatego. Osadę wydatowano na wczesny i środkowy okres lateński⁵. Jest to już trzecia osada ludności „kręgu łużycko-pomorskiego” odkryta w rejonie Białęcina, w bezpośrednim sąsiedztwie cmentarzysk.

Schyłkowy okres rozwoju kultury pomorskiej przypada na wczesny i środkowy okres lateński (LT A–B), tj. na lata 400–150 p.n.e. Posuwając się w ciągu wczesnego okresu lateńskiego w głąb terytorium kultury łużyckiej i oddalając się od swoich pierwotnych siedzib na Pomorzu Gdańskim, ludność kultury pomorskiej wchodziła w związki krwi z ludnością kultury łużyckiej i stopniowo roztopiała się w tym konglomeracie związków różnorodnych grup lokalnych i z czasem zasymilowała się. Uwidocznia się to w zakresie zmiany dotychczasowej formy naczyń typu urn twarzowych lub tzw. „twarzopodobnych” na rzecz naczyń baniastych, szeroko-otworowych, o schropowaconych powierzchniach do załomu brzuśca, zdobionych u nasady szyjki często ornamentem dołków paznokciowych lub wałkami imitującymi nałożone naszyjniki skręcane. Nastąpiło też stopniowe zastąpienie wielopopielnicowych grobów skrzynkowatych grobami jednostkowymi ze zwykłym obwarowaniem i bez oraz grobów kloszowych (Malinowski 1969). Wiele stanowisk kultury pomorskiej z terenów gminy Malechowo, które zostały tutaj wymienione, ma swoją ciągłość kulturową od okresu halsztackiego D, a nawet na niektórych stanowiskach od okresu Ha C aż w głąb okresu wczesno- i środkowolateńskiego (np. Pękanino).

4.6. Dorzecze Grabowej u schyłku starożytności

Rozwój społeczności kultury pomorskiej przypadł na czasy szczególnej aktywności Celtów, pojawiających się w VII–VI wieku p.n.e. w dorzeczu górnego Dunaju i Menu, a następnie szeroko rozprzestrzeniających się w Europie. U schyłku okresu późnolateńskiego (przedrzymskiego) na ziemiach polskich następuje czas głębokich przemian, których wynikiem jest nowa sytuacja kulturowa, doprowadzająca do powstania ugrupowań kultury oksywskiej, zajmującej Pobrzeże Koszalińskie (Słowińskie) i Pojezierze Drawskie, a także Powiśle i Ziemię Chemińską. Dla tych ugrupowań cechą obrządku pogrzebowego było składanie spalonych szczątków w grobach jamowych bezpopielnicowych i popielnicowych oraz wkładanie do grobu elementów uzbrojenia, niekiedy narzędzi. Żelazo było

⁵ Archiwum Muzeum w Koszalinie,teczka nr 403/S.

najczęściej stosowanym metalem. Podstawą gospodarki było rolnictwo i hodowla, uzupełniające znaczenie miało zbieractwo i łowiectwo. Gęstość sieci osadniczej na Pomorzu, w porównaniu z sytuacją w okresie hal-sztackim, była jednak zdecydowanie słabsza. Analizując zestawienia kartograficzne znalezisk archeologicznych z Pobrzeża Koszalińskiego (Słowińskiego), dotyczące okresu od przełomu II/I wieku p.n.e., a więc okresu przedrzymskiego, rzymskiego i wędrówek ludów, zauważa się wyraźne ich skupienia głównie nad niewielkimi rzekami skłonu dobąłtyckiego (Machajewski 2003: 140).

Dorzecze Grabowej nie charakteryzuje się zbyt licznym osadnictwem z okresu przedrzymskiego, jednak są tu stanowiska, głównie cmentarzyska, godne uwagi. Niewątpliwie najciekawszych materiałów dostarczyło cmentarzysko w Niemicy, jedno z nielicznych cmentarzysk późnolateńskich rozkopanych na Pomorzu Zachodnim. Cmentarzysko w Niemicy (stan. 8 według Kleista) znajduje się po wschodniej stronie drogi z Niemicy do Sierakowa, tuż przy majątku rolnym na południowym końcu wsi. Pierwsze przypadkowe odkrycia datują się na lata 1925 i 1926, kiedy to odsłonięto jeden grób zawierający dwie zapinki brązowe i sprzączkę żelazną. Odkrycie zabezpieczył Karl Rosenow z Darłowa. Grób oznaczony był pod płytkim humusem płasko zalegającym bruczką z polnych kamieni, pod którym dopiero znajdowała się właściwa jama ze spalenizną stosu i spalonymi kośćmi. Systematyczne badania wykopaliskowe przeprowadził D. v. Kleist w 1936 roku (Wołągiewicz 1964). Wyeksplorowano 99 grobów, z czego 46 kryło zmarłych wyposażonych w dary grobowe, natomiast pozostałe 53 pozbawione były inwentarza. Przeważają groby jamowe, a tylko 7 to groby popielnicowe obsypane szczątkami stosu. Występują naczynia dwustożkowate, baniaste i w przybliżeniu z kulistym brzuścem, niekiedy zdobione ornamentem swastyk, pól zakreskowanych i wątku jodełkowego (ryc. 17d). Wśród zabytków występują: zapinki o konstrukcji późnolateńskiej, noże żelazne, przęśliki, groty lancetowate, umba, imacze do tarcz, a także przęśliki, klamra, igła, brzytwa, szczypce, itp. Na podstawie charakterystyki źródeł można stwierdzić, że z wyjątkiem czterech grobów pochodzących z wczesnego okresu rzymskiego wszystkie pozostałe datowane pochówki (tzn. 42) pochodzą z późnej fazy okresu późnolateńskiego. Prawie wszystkie pochówki popielnicowe obsypane szczątkami stosu były grobami mężczyzn – wojowników.

Analizując wyposażenie grobów, można przypuszczać, że na cmentarzysku w Niemicy pochowano ośmiu mężczyzn, 14–19 kobiet oraz 19 osobników płci nieustalonej, a także dalszych 53 osobników nieobdarowanych, co wydaje się być wynikiem odmiennego obyczaju lub różnicy majątkowej społeczności w Niemicy (Wołągiewicz 1964: 121).

Z młodszego okresu przedrzymskiego odkryto i być może nieświadomie zniszczono, cmentarzysko ciałopalne w Paprotkach stan. 3 (dawniej wymieniane jako Paproty stan. 1). Prawdopodobnie około 1936 roku, na polu uprawnym położonym w pobliżu szosy Malechowo–Paproty, gdzie znajduje się łąka piaszczysta, w sąsiedztwie cieką wodnego, znaleziono grób z popielnicą obstawioną kamieniami⁶. Uratowana popielnica znalazła się w zbiorach Muzeum w Darłowie (obecnie w Muzeum w Koszalinie). Jest to naczynie o wysokości 24 cm, dwustozkowe, za załomem brzuśca powyżej wysokości, z facetowanym wylewem i dwoma przewężonymi uszkami. Powierzchnia ciemnobrązowa zdobiona jest w górnej partii brzuśca motywem zaplatanych trójkątów wypełnionych nakłuciami (ryc. 12n). Badania AZP w roku 1987 dostarczyły z tego rejonu kilkunastu fragmentów ceramiki datowanej na młodszy okres przedrzymski. Było to potwierdzeniem osadnictwa przedrzymskiego w sąsiedztwie zniszczonego cmentarzyska. W dniach 1 i 2 września 1987 roku podjęto próbę zlokalizowania tego cmentarzyska poprzez badania sondażowe, które przeprowadził Dział Archeologiczny Muzeum w Koszalinie (K. Hahuła). Sondażowo zbadano powierzchnię 20 m², nie natrafiając na żadne ślady potwierdzające istnienie tam cmentarzyska. Być może uległo ono zniszczeniu przy budowie szosy.

W miejscowości Sulechówko natrafiono także na grób jamowy, z którego do Muzeum w Darłowie przekazano trójczłonową klamrę żelazną do pasa o długości ramion 11 i 6 centymetrów. Brak lokalizacji stanowiska oraz okoliczności daty odkrycia (Kleist 1955: 28, tabl. 22: 4). Na podobne, zniszczone groby jamowe natrafiono w 1932 roku w Ostrowcu, stan. 6. Uratowano jedynie żelazny grot oszczepu o długości 36 cm z dwoma zachowanymi otworami po nitach mocujących grot na drzewcu (Schindler 1940: 128). Pojedyncze skorupy gliniane naczyń datowanych na okres przedrzymski wymieniane są w Zielenicy i w Borkowie, ale w zbiorach muzealnych ich brak (Kleist 1955: 24). Brak też większej liczby badanych wykopaliskowo stanowisk z tego okresu na terenie gminy Malechowo uniemożliwia właściwe nakreślenie sytuacji osadniczej i kulturowej na tym obszarze na przełomie I wieku p.n.e. i I wieku n.e.

Pewien obraz dają jedynie badania powierzchniowe w ramach AZP, które ujawniły kilkadziesiąt punktów osadniczych z okresu późnolateńskiego i rzymskiego, m.in. w okolicy: Niemicy, Paprotek, Białęcina, Sulechowa, itp. Bogate cmentarzysko późnolateńskie rozkopano przed wojną w niedalekim Warszkowie, gm. Sławno, co świadczy o tym, że szeroko pojęte dorzecze Wieprzy wraz z dopływami było wartościową ekumeną w kształtowaniu się osadnictwa przedrzymskiego.

⁶ Archiwum Muzeum w Koszalinie,teczka nr 1323/S.

Dzieje społeczności kultury oksywskiej przypadły na czasy latenizacji kultury Europy barbarzyńskiej i później powstania Cesarstwa Rzymskiego (30 rok p.n.e.–476 rok n.e.) ze wszystkimi jego następstwami. Zmiany, jakie dokonały się w dobie wpływów rzymskich (początek n.e.–375 rok n.e.) w porównaniu do czasów latenizacji, miały jednak znacznie mniej radykalny wymiar. Niemniej, pewne regiony kulturowe, w tym także Pomorze, uległy stosunkowo intensywnym przemianom. W miejscu zajętym poprzednio przez kulturę oksywską doszło do powstania kultury wielbarskiej (nazwa od cmentarzyska w Malborku – Wielbarku). Była ona efektem przekształcenia się kultury oksywskiej pod wpływem inspiracji płynących ze strefy rzymskiej, docierających wzdłuż dorzecza Warty i Wisły, a także ze Skandynawii i Nadłabia. W aspekcie etnicznym kultura ta, zapewne niejednorodna, skupiała miejscową społeczność Wenetów, jakieś plemiona wczesnogermańskie i na pewno przybyłych ze Skandynawii Gotów i Gepidów, udających się na początku III wieku n.e. nad Morze Czarne (Wołagiewicz 1981).

W gospodarce we wczesnym okresie rzymskim nie nastąpiły radykalne zmiany. Rozwój dalekosiężnej penetracji politycznej prowadzonej przez Cesarstwo Rzymskie zaktywizował w znakomity sposób wymianę handlową. Pojawiły się wyroby pochodzenia obcego (importy), jednocześnie na miejscu wykonywano niektóre ich naśladownictwa. W kulturze duchowej, zwłaszcza w obrządku pogrzebowym, nastąpiły zmiany. Upowszechniają się cmentarzyska brytualne (pochówki szkieletowe i ciało-palne), płaskie i kurhanowe. W sposobach wyposażenia zmarłych uwagę zwraca bogactwo stroju zmarłego, którego ozdabiano metalowymi detalami wykonanymi z brązu i srebra, rzadziej ze złota, w postaci zapinek, bransolet, szpil, okuć pasa, kolii paciorków szklanych i bursztynowych, a także zwyczaj wkładania do grobu naczyń, niekiedy brązowych lub szklanych, importowanych z terenów Cesarstwa Rzymskiego. Niektóre pochówki podkurhanowe, bogato wyposażone, identyfikuje się z pochówkami naczelników plemiennych. Nic więc dziwnego, że nazywa się je umownie „grobami książęcymi”.

W 1878 roku odkryto, przy budowie domu przez inspektora budowlanego Siehera w Karwicach, cmentarzysko szkieletowe. Natrafiono na jeden grób szkieletowy wyposażony w miniaturowe naczynie o wysokości 5,7 cm i średnicy wylewu 5 cm oraz trzy zapinki brązowe. Zabytki przekazano do Muzeum w Szczecinie, jednak zachowało się do dzisiaj tylko naczynie, a zapinki zaginęły. Stanowisko położone jest na południe od Karwic, przy szosie prowadzącej z Malechowa do Sławna i drodze polnej do Karwiczek, na południe od szosy i na wschód od polnej drogi. Obecnie znajduje się tam łąka, a na niej resztki fundamentów budynków mieszkalnych, które właśnie w 1878 roku tutaj wzniesiono.

W dniach 29 i 30 maja 1985 roku przeprowadzono badania sondażowe w miejscu odkrycia cmentarzyska z wczesnego okresu rzymskiego. Założono trzy sondáže w pobliżu fundamentów po obydwu stronach drogi. W wykopach nie stwierdzono występowania obiektów i materiału archeologicznego. Cmentarzysko mogło ulec częściowemu zniszczeniu przy budowie domów, jeśli rzeczywiście wówczas (XIX wiek) poprawnie zaznaczono miejsce odkrycia. W trakcie badań AZP w 1982 roku w sąsiedztwie Karwic znaleziono fragmenty ceramiki z okresu wpływów rzymskich, co znaczy, że rejony te w początkach naszej ery zasiedlone były przez społeczność, które archeolodzy zaliczają do ludności kultury wielbarskiej.

Cmentarzysko z wczesnego okresu rzymskiego odkryto przypadkowo w Sulechowie (stan. 4). Prawdopodobnie ze zniszczonych grobów pochodzą naczynia, które są w Muzeum w Koszalinie. Jedno z nich to baniaste, uchate naczynie ornamentowane w górnej partii brzuśca poziomymi liniami rytymi, pomiędzy którymi występują trójkąty wypełnione nakłuciami (ryc. 12k), natomiast drugie ma kształt dwustożkowaty z łagodnym załomem, zdobione u nasady brzuśca dookólnym żeberkiem i ornamentem pasma zygzaków (ryc. 17b). Warunki i czas odkrycia oraz lokalizacja są nieznane.

Ze Świącianowa pochodzi egzemplarz zapinki brązowej, silnie profilowanej, z dwoma pierścieniowatymi zgrubieniami na kabłąku, będący importem prowincjonalno-rzymskim (ryc. 10o). Zapinka została znaleziona w 1928 roku w czasie kopania torfu na łące w pobliżu Grabowej i określona w archiwaliach jako tzw. „skarb”, być może wotywny (?). Oryginał przechowywany by niegdyś w Muzeum w Szczecinie, obecnie w Muzeum w Stralsundzie, natomiast kopia w Muzeum w Darłowie (obecnie w Muzeum w Koszalinie). Tego typu zapiski tworzą najstarszą grupę takich ozdób w zespołach wczesnego okresu rzymskiego i w sporadycznych przypadkach występują jeszcze z zapinkami schyłkowo-późnolateńskimi (Wołągiewicz 1966: 171).

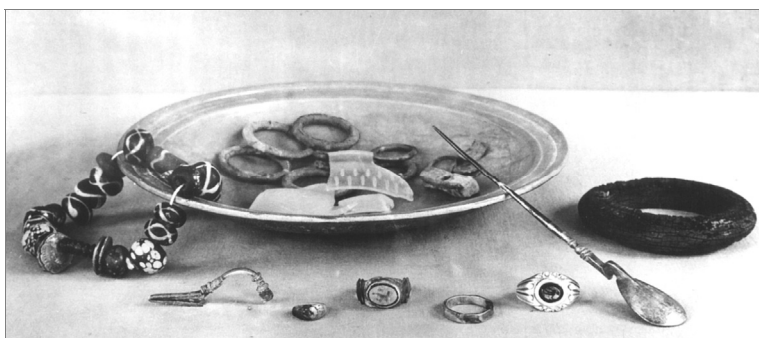
Pomorze na przełomie wczesnego i późnego okresu rzymskiego było miejscem znacznych przeobrażeń osadniczo-kulturowych, stanowiących fragment rozleglejszych przemian dokonujących się w strefie basenu Morza Bałtyckiego. Przemiany wywołane są przemieszczaniem się małych plemion germańskich wzdłuż dorzecza Odry, a nieco później wędrowkami Gotów i Gepidów wraz ze sprzymierzonymi z nimi plemionami na tereny położone na północ od Morza Czarnego. Nowym ugrupowaniem kulturowym na Pomorzu Zachodnim stała się grupa dębczyńska (nazwa od stanowiska w Dębczynie k. Białogardu; Machajewski 1995), rozwijająca się od ostatniej ćwierci II wieku n.e. do pierwszych dziesięcioleci VI wieku.

Etnicznie była to grupa niejednorodna, uformowana przez społeczności kultury wielbarskiej oraz plemiona nadłabskie i skandynawskie.

Z dębczyńską grupą kulturową należy łączyć „książęcy” grób szkieletowy z Białęcina odkryty na południowo-zachodnim stoku rozległego, piaszczystego wzniesienia, w oddaleniu około 1200 m na północ od Grabowej. Grób odkrywano w dwóch etapach. Około 1930 roku podczas prac w żwirowni natrafiono na kości i naczynie, które uległy zniszczeniu. W lipcu 1934 roku kopano w tym samym miejscu, znajdując skupisko przedmiotów, na których położony był talerz z brązu. Powiadomiony o znalezisku powiatowy opiekun starożytności Diether von Kleist następnego dnia pozyskał zabytki do zbiorów Muzeum w Darłowie i zebrał informacje o okolicznościach odkrycia (Hahuła 1996: 129–151). Stanowisko



Ryc. 18. Zabytki z grobu „książęcego” z Białęcina gm. Malechowo z późnego okresu rzymskiego (POR). Rys. A. Wołoszyn



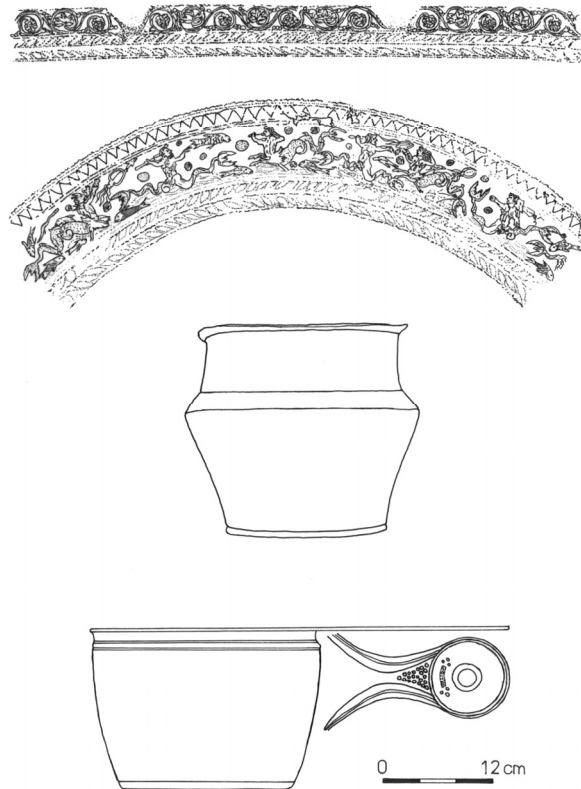
Ryc. 19. Zabytki z grobu „książęcego” z Białęcina – stan bezpośrednio po odkryciu.
Fot. Archiwum Muzeum w Koszalinie



Ryc. 20. Kolia paciorków z grobu „książęcego” z Białęcina – stan bezpośrednio po odkryciu. Fot. Archiwum Muzeum w Koszalinie

(stan. 3) zlokalizowane jest około 700 m na północ od zabudowań wsi Białęcino. Wyposażenie grobu stanowiły: talerz z brązu, cynowany, m.in. z napisem ATTIVIS, łyżka srebrna z ornamentem wolutowym i napisem ATTIV, jeden lub dwa naczynia szklane, cztery pierścienie srebrne, zdobiona bransoleta najpewniej z gagatu, kolia złożona zapewne z 28 paciorków szklanych, bursztynowych i z agatu, cztery denary srebrne przewiercone, dwa brązowe wisiorki wiaderkowate, osiem kółek brązowych, być może stanowiących część kolii, srebrna zapinka ze złotymi foliami, a także przedmiot kościany (paciorek) i wąskootworowe naczynie ceramiczne (ryc. 18). Po odkryciu najpierw zabytki przechowywał D. v. Kleist, a później przedmioty czasowo znalazły się w Muzeum Prowincjonalnym w Szczecinie, gdzie sporządzono ich dokumentację fotograficzną (ryc. 19 i 20). Po zwróceniu ich do Muzeum w Darłowie były eksponowane na wystawie stałej. Nie wszystkie przedmioty zachowały się do naszych czasów,

te, które ocalały, znajdują się w zbiorach koszalińskiego muzeum. Na podstawie danych archiwalnych ustalono, że grób odkryty w Białęcinie był pochówkiem szkieletowym, natomiast wyposażenie archeologiczne skłania do wniosku, że mógł to być grób kobiety lub dziewczynki (?). Jednak trzeba zdać sobie sprawę, że w wypadku grobów okazałych, z jakim mamy do czynienia, „żeński” charakter wyposażenia (brak w grobie broni i narzędzi) nie jest wystarczający do uznania go za pewny grób kobiety (Hahuła, Bursche 2005: 141–148).



Ryc. 21. Wyposażenie grobu „książęcego” z Żegocina, gm. Malechowo (Kleist 1955).
Rys. A. Wołoszyn

Miejsce odkrycia (żwirowania) było intensywnie eksploatowane przez wiele kolejnych lat, ale najprawdopodobniej nie natrafiono na inne znaleziska. Po wojnie, w 1972 roku, badania sondażowe w nienaruszonych partiach wybierzyska przeprowadziła KA UAM w Poznaniu (Cz. Strzyżewski), nie

odkrywając jednak żadnych obiektów z okresu rzymskiego. Bogate importy rzymskie odkryte w grobie w Białęcinie są wyrobami pracowni nadreńskich i być może galijskich, a dotarły tutaj w ramach fali „końcowej” napływu importów z Turynгии i Nadrenii w pierwszej połowie III i początkach IV wieku n.e. Część wyposażenia tego grobu pochodzi na pewno z łupów.

Grób z Białęcina był najpewniej pochówkiem jednostkowym, podobnie jak pojedynczy grób szkieletowy znany z pobliskiego Żegocina, który jednak jest chronologicznie nieco wcześniejszy (około 210 roku n.e.). Odkryty w niewiadomych okolicznościach, prawdopodobnie jeszcze przed 1878 rokiem, grób szkieletowy, określany w literaturze przedmiotu jako „grób książęcy”, zawierał rondel brązowy z rękojeścią zaopatrzoną w otwór kołisty z napisem TALIOF, zdobione, posrebrzane wiadro z uchwytem w kształcie główki kobiecej i prawdopodobnie okucie pochwy miecza (ryc. 21). Po odkryciu oryginały znalazły się w antykwariacie w Berlinie, jednak ich dalszy los jest nieznany (Eggers 1951). Groby tego typu łączyć należy z zachodniobałtyckim horyzontem przypadającym na czasy szczególnej aktywności kulturowej społeczności z wysp duńskich na tereny Pomorza. Naczynia tego typu wykonano w warsztatach italskich (Machajewski 1992: 140).

W rejonie Żegocina znane są jeszcze dwie osady (stan. 3 i 4) z późnego okresu rzymskiego, poświadczone, w pierwszym przypadku, naczyniem gładzonym o brunatnej barwie, w drugim – zdobionymi skorupami (Kleist 1955: 35). Stanowiska zostały odkryte na jednym ze wzniesień, około 100 m na północny zachód od wsi, nad doliną Grabowej. Ułamki ceramiki naczyniowej znajdują się w zbiorach koszalińskiego muzeum.

Brak większej liczby wykopaliskowo przebadanych stanowisk z okresu rzymskiego na ziemi malechowskiej uniemożliwia właściwe nakreślenie sytuacji osadniczej i kulturowej na tym obszarze w pierwszych wiekach naszej ery. Pewien obraz mogą dać jedynie badania powierzchniowe w ramach AZP, które ujawniły 19 punktów osadniczych z tego okresu, m.in. w okolicach: Niemicy (pięć stanowisk), Lejkowa, Święcianowa, Sulechowa, Pękanina, Krzekoszewa i Żegocina.

Koniec kultury o tradycjach „rzymskich” na ziemiach polskich zbiega się z głębokimi przemianami kulturowymi i gospodarczymi związanymi z wydarzeniami określanymi jako okres wędrówek ludów (lata 375–576). Silnemu zakłóceniu uległy dotychczasowe stosunki handlowe z obszarem państwa rzymskiego. Nieliczne importy rzymskie dochodzą do Polski drogą okrężną, z Italii poprzez Galię i Germanię do ujścia Odry i stamtąd ku ujściu Wisły. W tych warunkach na zmianie dróg handlowych najmniej ucierpiało Pomorze. Znaleźiska monet zachodniorzymskich i bizantyjskich na Pomorzu znany z kilkudziesięciu skarbów i znalezisk luźnych.

W Malechowie, w niewyjaśnionych okolicznościach, w 1826 roku odkryto skarb złożony z trzech złotych solidów. Znaleziono wówczas monetę Teodozjusza I (378–395), Zenona (474–491) i Anastazjusza I (491–518). Monety miały być znalezione razem z pierścieniem spiralnym (Ciołek 2001: 115–116). Niekiedy wymienia się również, że w skład skarbu wchodziła jeszcze złota moneta Nerona (54–68). Jednak ustalenia badaczy to wykluczają i uznają, że było to znalezisko pojedyncze sprzed 1874 roku (Ciołek 2001: 16). Jedna z monet z tego skarbu (złoty solid Zenona) jest obecnie w zbiorach Muzeum w Stralsundzie. Monety rzymskie i bizantyjskie docierały do nas przeważnie z południowego zachodu i stanowią świadectwo przechodzenia przez Pomorze grup germańskich reemigrujących z ziem imperium do Skandynawii. Na monetach Anastazjusza I kończy się dopływ monet bizantyjskich na Pomorze (Kostrzewski 1966: 125).

Skupiska ludności germańskiej należącej do grupy dębczyńskiej w ciągu drugiej połowy V wieku n.e. i pierwszych dziesięcioleci VI wieku, częściowo wywędrowały z tych terenów, szukając nowych, bezpiecznych i bogatych, siedzib, a na ich miejsce zaczęli napływać Słowianie.

4.7. Okres wczesnośredniowieczny

Koniec starożytności i początki wczesnego średniowiecza w całej Europie zaznaczyła się wzmożoną ruchliwością rozmaitych ludów wędrujących w różnych kierunkach w poszukiwaniu lepszych warunków bytowania. Wiele okolic opustoszało, o czym możemy wnosić z braku znalezisk, w innych spotyka się nieliczne rozproszone osiedla. Pojawienie się najwcześniejszych śladów osadnictwa łączonego z kulturą wczesnego średniowiecza, a tym samym Słowian, na Pomorzu niektórzy badacze datują na drugą połowę VI wieku, a nawet na początki wieku VII (Żak 1962), inni zaś uważają, że ostateczne załamanie się cywilizacji związanej z tradycjami okresów wpływów rzymskich należy umieścić w pierwszej połowie VI wieku (Godłowski 1981). Ten ostatni pogląd jest coraz bardziej powszechny, co nie oznacza całkowitego upadku tej kultury w tym okresie, o czym świadczy fakt znajdowania w zespołach datowanych na VII–VIII wiek zabytków wywodzących się ze spuścizny późnorzymskiej (Łosiński 1972: 54; 1982: 31).

Na Pomorzu osadnictwo słowiańskie ma charakter napływowy, przy czym bardziej masowy charakter przypada dopiero na VII wiek. W tym czasie osadnictwo o cechach kultury typowej dla Słowian pomorskich wczesnego średniowiecza ogarnia pas nadbrzeży oraz rejon wzgórz i mo-

reny czołowej. Rozszerzaniu się na Pomorzu na przełomie VII/VIII wieku osadnictwa wczesnośredniowiecznego towarzyszyło kształtowanie się zrębów nowych struktur przestrzennych zasiedlenia, a zarazem pojawienie się tak charakterystycznej dla wczesnego średniowiecza obronnej formy osiedla – grodów współwystępujących z „otwartą” osadą pozbawioną umocnień. W tym czasie został także zapoczątkowany proces stabilizacji osadnictwa. W najnowszych badaniach w ramach wczesnego średniowiecza wydziela się trzy fazy zasiedlania, charakteryzujące się określoną dynamiką rozwoju sieci osadniczej (Łosiński 1983: 107–119).

Na terenie ziemi malechowskiej nie zarejestrowano jak dotychczas stanowisk datowanych wczesną ceramiką typu „Dziedzice”, przypadającą na przełom VI/VII wieku, w którym to okresie istnieje system wspólnot rodowo-plemiennych. Nie jest jednak wykluczone, że pewna liczba ze 132 punktów osadnictwa wczesnośredniowiecznego, jakie zarejestrowano na pięciu arkuszach AZP, może być przyporządkowana do osad wspólnot rodowo-plemiennych. Na przełom I/II fazy osadnictwa (VIII–IX/X wiek) przypada wzmożony rozwój sieci osadniczej. W miejsce dotychczasowych wspólnot rodowo-plemiennych zaczęła się kształtować organizacja wspólnot terytorialnych, które wyparły z tego podłoża silne organizacje plemienne, poświadczone w źródłach pisanych i archeologicznych (Łosiński 1982: 33–35). Ówczesna ludność słowiańska na Pomorzu żyła głównie z rolnictwa i hodowli zwierząt domowych, ale oprócz tego na znacznym poziomie stał rozwój różnorodnych rzemiosł, mianowicie: kowalstwa, hutnictwa, garncarstwa, obróbki rogu i kości, tkactwa, kołodziejstwa i bednarstwa oraz obróbki skóry. Osiągnięcia w zakresie rolnictwa i produkcji rzemieślniczej spowodowały dalsze pogłębianie się rozpiętości majątkowych i zróżnicowania społecznego ludności. Narastanie tych procesów doprowadziło do powstania nowej formy organizacji społecznej i tworzenia się wielkiej własności. Dawne rody rozpadały się na samodzielnie gospodarujące tzw. wielkie rodziny, obejmujące dwa, trzy pokolenia, w rezultacie czego powstały wspólnoty nazywane opolami. Spośród członków opola wyodrębniała się starszyzna opola – grupa możnych, która poczęła uzależniać od siebie wolną ludność zajmującą się rolnictwem w ramach własnych gospodarstw, co dało początek powstania klasy feudalów (Łowmiański 1963).

Odpowiednikiem powyższych przeobrażeń społeczno-ekonomicznych było powstanie na Pomorzu osadnictwa grodowego o formach typowych dla wspólnot terytorialnych. Gród był jednym z najbardziej charakterystycznych elementów systemu osadniczego w okresie wczesnego średniowiecza, natomiast jedną z najstarszych form grodów były osady obwiedzione palisadą. Z czasem, od VII wieku coraz częściej budowane były

wały w konstrukcji drewniano-ziemnej, wydzielające przestrzeń wspólnot rodowo-patriarchalnych o znaczeniu administracyjnym, schronieniowym i kultowym (Rączkowski 2003: 174). Grody były budowane głównie na wzniesieniach, na półwyspach jezior, na wyspach, na terenach nizinnych, w zakolach rzeki. Budowniczości wykorzystywali naturalne warunki terenowe dla podniesienia ich obronności.

Następny etap rozwoju osadnictwa grodowego na Pomorzu w X–XI wieku łączy się z przeobrażeniami zewnętrznymi, a mianowicie z działalnością integracyjną pierwszych Piastów po włączeniu Pomorza do ich państwa oraz z kształtowaniem się wczesnofeudalnych państwowości pomorskich (Łosiński 1982: 265).

W świetle źródeł archeologicznych osadnictwo wczesnośredniowiecznych gminy Malechowo swymi początkami sięga VIII wieku. Na tym terenie można wyróżnić przynajmniej cztery nieduże skupiska osadnicze, w skład których wchodziły grodziska wraz z kilkoma osadami otwartymi (ryc. 4).

Niewielkie wyniesienia terenowe, pośrodku wsi Niemica, w miejscu, gdzie znajduje się kościół, bezpośrednio przy zachodnim brzegu rzeki Bielawy, zajmuje domniemane grodzisko, na którym penetracje powierzchniowe prowadzono jeszcze w latach 30. XX wieku (Kleist 1955: 30) i później po wojnie w 1959 roku (Sikora 1960: 703–704) oraz sondażowe w 1968 roku (Łosiński, Olczak, Siuchniński 1971: 182–186). Z tego stanowiska pochodzi około 40 ułamków naczyń górą obtaczanych, zdobionych, w kilkunastu wypadkach, ornamentem pionowym, poziomym i krzyżujących się żłobków, linii falistych i nakłuciami wykonanymi narzędziem grzebkowatym z wczesnych faz wczesnego średniowiecza (VIII–IX/X wiek). Na zapleczu grodziska, po północnej i wschodniej stronie wsi, zlokalizowano siedem osad otwartych, datowanych ogólnie na okres wczesnośredniowieczny. Na jednej z osad (stan. 14, a według Kleista stan. 2) badania powierzchniowe prowadzone były w 1931 i 1933 przez Guhrkiego i Kleista, w wyniku których znaleziono: nożyce żelazne, nóż, kilka osełek złamanych, przęślik i nieokreśloną ilość ułamków naczyń morfologicznie odpowiadających fragmentom z grodziska (ryc. 12j, ł). Na powierzchni zaobserwowano około 50 palenisk (Kleist 1955: 30).

Koncentrację osadnictwa wczesnośredniowiecznego można zaobserwować w rejonie Malechowa, na południowo-wschodniej i południowej krawędzi wyższej terasy opadającej w kierunku zabagnionych łąk nad Grabową. Zlokalizowane tutaj cztery osady położone są na zapleczu domniemanego grodziska w Niemicy. Na dwóch (stan. 2 i 6) prowadzono badania powierzchniowe już w latach 30. XX wieku (D. v. Kleist). Po wojnie w 1967 roku ratownicze badania przeprowadziło Muzeum w Koszali-

nie na terenie osady (stan. 6) usytuowanej w miejscu eksploatowanej wówczas żwirowni. Odkryto jamy gospodarcze oraz około 90 fragmentów naczyń określających chronologię stanowiska na VIII–IX wiek (Sikora 1969: 171–173).

Jednym z ważniejszych rejonów politycznego osadnictwa lokalnego na terenie gminy jest grodzisko w Ostrowcu usytuowane przy północnym brzegu Jeziora Ostrowieckiego. Jest to grodzisko nizinne, pierścieniowate, z wklęsłym majdanem i wałem zewnętrznym, położone pierwotnie na półwyspie jeziora. Z wcześniejszych badań D. v. Kleista w latach 1933 i 1934 pochodzi ostroga żelazna z brązowym platerowaniem i trzema poprzecznymi rowkami na kabłąku (brak bodźca) oraz nieokreślona ilość fragmentów naczyń glinianych. Ostroga znajduje się w zbiorach archeologicznych w Muzeum w Koszalinie. Badania sondażowe i powierzchniowe przeprowadziła ekspedycja KAP UAM w Poznaniu w 1968 roku, w wyniku których pozyskano ponad 240 ułamków naczyń ustalających datowanie grodziska na VIII–X wiek (Łosiński, Olczak, Siuchniński 1971: 189–198). Rejon wsi Ostrowiec i okolice jeziora są obszarem niezwykłej intensywności osadnictwa archeologicznego od co najmniej młodszej epoki brązu, co zresztą potwierdziły, przytaczane wielokrotnie w tym artykule, okazałe zabytki.

Prawdopodobnie starszą metrykę może mieć domniemane grodzisko w Przystawach, usytuowane około 600 m na południowy zachód od wsi Przystawy i 80 m na wschód od koryta Grabowej. Jest to grodzisko nizinne, częściowo zniszczone, pierwotnie zapewne stożkowate, na planie w przybliżeniu prostokątnym. Znane od bardzo dawna kusilo wyobraźnię wielu regionalistów. Pierwszą autopsję przeprowadził na obiekcie Karl Rosenow z Muzeum w Darłowie jeszcze w latach 20. XX wieku. Później w latach 30. XX wieku penetrował grodzisko D. v. Kleist, a w roku 1944 kapitan R. Seyler z Darłowa. Po wojnie badania sondażowe i powierzchniowe przeprowadziła KAP UAM w Poznaniu w kwietniu 1968 roku (Łosiński, Olczak, Siuchniński 1971: 208–211). Niestety, nie ustalono ścisłej chronologii z braku większej ilości materiałów ceramicznych. Pozyskano tam również ułamki ceramiki kultury łużyckiej. Przedwojenne zbiory znajdowały się w kolekcjach prywatnych nauczyciela Köhlera i młynarza Bescha z Przystaw i nie dotrwały do naszych czasów. W sąsiedztwie grodziska podczas badań powierzchniowych w 1968 roku odkryto cztery osady usytuowane na łagodnych, południowych zboczach, opadających w kierunku Grabowej, w bezpośrednim sąsiedztwie domniemanego grodziska. Stanowiska te datowane są ogólnie na okres wczesnośredniowieczny.

Pozostałości osadnictwa słowiańskiego (w postaci ceramiki) wystąpiły na osadzie w Białęcinie (stan. 5), położonej nad doliną Grabowej około

3 km na południowy zachód od grodziska w Ostrowcu. Badania powierzchniowe prowadzono tutaj już w drugiej połowie XIX wieku. Odwiedził ją również D. v. Kleist w roku 1938 i owocem tej wizyty było kilkadziesiąt ułamków naczyń datowanych na IX–XI wiek, a znajdujących się obecnie w Muzeum w Koszalinie (Łosiński, Olczak, Siuchniński 1971: 158–159). Przy okazji tej miejscowości, trzeba powrócić jeszcze do wspomnianych już badań sondażowych prowadzonych w 1972 roku przez KAP UAM w Poznaniu (Cz. Strzyżewski) w miejscu dawniejszych odkryć osady kultury pomorskiej (stan. 6) i grobu „książęcego” z późnego okresu rzymskiego (stan. 3). W trakcie tych prac na obydwu stanowiskach znaleziono materiał ceramiczny z wczesnego średniowiecza. W okresie międzywojennym (1927 rok) prowadzono także badania powierzchniowe kilkaset metrów na wschód od Pękanina, gdzie także odkryto osadę wczesnośredniowieczną, wchodzącą w skład zespołu zaplecza osadniczego grodziska w Niemicy (Łęga 1930: 562).

O intensywności osadnictwa wczesnośredniowiecznego w dorzeczu Grabowej świadczą zlokalizowane w wyniku badań AZP ślady osadnictwa (85 punktów) i osady (48 stanowisk) zarejestrowane głównie w rejonie Malechowa, Niemicy, Sulechówka, Paprotek, Bartolina i innych miejscowości rozlokowanych wzdłuż obydwu brzegów Grabowej i mniejszych cieków, jak to ma miejsce, np. w Borkowie, Lejkowie, Pękaninie, Drzeńsku i Zielenicy.

Czynnikiem, który w zasadniczy sposób wpływał na rozwój osadnictwa i gospodarki plemion słowiańskich na Pomorzu był handel dalekośiężny, a także wymiana lokalna. O kontaktach świadczą znaleziska monet i ozdób obcego pochodzenia. Przez Pomorze Środkowe przebiegały w tych czasach ważne szlaki handlowe łączące Pomorze Gdańskie z ujściem Odry i biegnąc dalej do Niemiec i na zachód Europy. Droga handlowa prowadziła przez: Słupsk, Sławno, Koszalin, Białogard i miała także odgałęzienia w kierunku Kołobrzegu. Oprócz dróg lądowych i rzecznych szczególne znaczenie miał handel morski pomiędzy Pomorzem Zachodnim a Skandynawią i Anglią, w którym Kołobrzeg odgrywał istotną rolę. Najstarsze skarby zawierały monety arabskie, a później monety i ozdoby skandynawskie. Od połowy X wieku napływały tu głównie monety niemieckie, czeskie, angielskie, węgierskie, bizantyjskie i inne, razem z różnorodnymi ozdobami srebrnymi. W końcu XI i początkach XII wieku obserwujemy zanik skarbów, pomimo napływu innych importów. Zjawisko to łączy się z biciem monet własnych i zastąpieniem dawnej wymiany towarowej, gospodarką pieniężną.

Bogaty skarb wczesnośredniowieczny odkryto w 1914 roku w Pękaninie, na wzgórzu usytuowanym na południe od wsi. Zawartość stanowiły

monety (92 egzemplarze) i ozdoby srebrne z XI wieku złożone w naczyniu. Według Kleista miały to być monety arabskie. Ponadto obok tego naczynia ze srebrem miało znajdować się drugie naczynie z popiołami zmarłego. Wśród ozdób, o łącznej wadze 225 g, przeważnie w ułamkach, były: wisiorki srebrne, 11 paciorków tzw. „dętych”, tyleż samo kolczyków srebrnych, osiem łańcuszków ze srebra i inne (Kiersnowscy 1959: 79–80). Dawniej skarb znajdował się w Muzeum w Szczecinie, obecnie jego część o łącznej wadze 125,42 g, jest w Muzeum w Stralsundzie. Być może skarb został odkryty w sąsiedztwie cmentarzyska ciałopalnego, jakie jeszcze w początkowym okresie wczesnego średniowiecza były użytkowane przez ludność Pomorza. Powszechne jest w tym czasie grzebanie zmarłych spalonych w grobach płaskich i kurhanowych, dopiero z czasem pod wpływem chrześcijaństwa pojawia się chowanie zmarłych w obrządku szkieletowym, również w grobach płaskich i kurhanowych. Na terenie powiatu sławieńskiego cmentarzyska szkieletowe w kurhanach znane są z Chudaczewa i Żydowa (Łosiński 1980: 65; Świątkiewicz 1980: 145–159). Cmentarzyska były nie tylko wydzielonymi miejscami grzebania swoich współziomków, ale także pełniły ważną rolę w budowaniu i utrwalaniu więzi wewnątrz grupy plemiennej.

Oceniając mikroregion osadniczy dorzecza rzeki Grabowej, na podstawie dotychczasowych znalezisk archeologicznych, zauważa się, że dosyć liczne skupienie stanowisk z różnych okresów chronologicznych na tym terenie jest wypadkową atrakcyjności w pradziejach środowiska naturalnego i odzwierciedleniem działalności człowieka na przestrzeni od co najmniej VIII tysiącleci p.n.e. do XII wieku. Pomimo dużej liczby odkrytych stanowisk brak jest większej liczby obiektów przebadanych metodą wykopaliskową, co utrudnia przedstawienie pełnego obrazu zasiedlenia tych terenów.

Bibliografia

- BAGNIEWSKI Z. 1983. Uwagi o osadnictwie kultur mezolitycznych w południowej części Pojezierza Kaszubskiego, [w:] *Problemy epoki kamienia na Pomorzu*, T. Malinowski (red.). Słupsk: Wyższa Szkoła Pedagogiczna, 111–138.
- BAGNIEWSKI Z. 1987. *Mezolityczne społeczności myśliwsko-rybackie południowej części Pojezierza Kaszubskiego*, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.
- BAGNIEWSKI Z. 1995. Niektóre problemy chronologii mezolitu Pomorza w świetle badań na Pojezierzu Kaszubskim, [w:] *Najnowsze kierunki badań najdawniejszych dziejów Pomorza: X Pomorska Sesja Archeologów z okazji 40-lecia powrotu Pomorza do Polski, Szczecin 28–30 marca 1985*, W. Filipowiak (red.). Szczecin: Muzeum Narodowe, 21–45.
- BAGNIEWSKI Z. 1998. Pomorska prowincja osadnictwa lynghbijskiego, [w:] *Acta Archeologica Pomaranica*, t. I: *XII Sesja Pomoroznawcza*, M. Dworaczyk, P. Krajewski, E. Wilgocki (red.). Szczecin: SNAP, 11–28.

- BLAJER W. 1990. *Skarby z wczesnej epoki brązu na ziemiach polskich*, Wrocław: Ossolineum.
- BLAJER W. 2001. *Skarby przedmiotów metalowych z epoki brązu i wczesnej epoki żelaza na ziemiach polskich*, Kraków: Wydawnictwo UJ.
- BUKOWSKI Z. 1998. *Pomorze w epoce brązu w świetle dalekosiężnych kontaktów wymiennych*, Gdańsk: GTN.
- CHOCHOROWSKI J. 1999. Żelazny oręż barbarzyńców – wczesna epoka żelaza poza zasięgiem cywilizacji klasycznych, [w:] *Prehistoria. Encyklopedia historyczna świata*, t. I, J. Kozłowski, J. Chochorowski, P. Kaczanowski (red.). Kraków: Agencja Publicystyczno-Wydawnicza Opres, 304–395.
- CIOŁEK R. 2001. *Katalog znalezisk monet rzymskich na Pomorzu*, Warszawa: Institute of Archaeology, Warsaw University.
- CZERNIAK L. 1980. *Rozwój społeczeństw kultury późnej ceramiki wstęgowej na Kujawach*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- CZERNIAK L. 1994. *Wczesny i środkowy okres neolitu na Kujawach*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- DOMAŃSKA L. 1983. Wybrane zagadnienia krzemieniarstwa strefy nadmorskiej w epoce kamienia, [w:] *Problemy epoki kamienia na Pomorzu*, T. Malinowski (red.). Słupsk: Wyższa Szkoła Pedagogiczna, 217–228.
- EGGERS H.J. 1951. *Der römische Import im freien Germanien*, Hamburg: Hamburgisches Museum für Völkerkunde und Vorgeschichte.
- FOGEL J. 1979. *Studia nad uzbrojeniem ludności kultury łużyckiej w dorzeczu Odry i Wisły. Broń zaczepna*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- FOGEL J. 1988a. „Import” nordyjski na ziemiach polskich u schyłku epoki brązu, Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- FOGEL J. 1988b. Militaria kultury łużyckiej z dorzecza Odry i Wisły (źródła), Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- GALIŃSKI T. 1982. Ostrza kościane z Kosierzewa i Bonina, woj. Koszalin, *Materiały Zachodniopomorskie* 28: 7–12.
- GALIŃSKI T. 1992. *Mezolit Pomorza*, Szczecin: Muzeum Narodowe.
- GARCZYŃSKI W. 1956. Kurhan z okresu rzymskiego z Nowego Krakowa w pow. sławieńskim, *Materiały Zachodniopomorskie* 2: 113–123.
- GARDAWSKI A. 1979. Kultura łużycka środkowej epoki brązu na Pomorzu, [w:] *Prahistoria ziem polskich*, t. IV: *Od środkowej epoki brązu do środkowego okresu lateńskiego*, J. Dąbrowski, Z. Rajewski (red.). Wrocław: Ossolineum, 69–72.
- GEDL M. 1983. *Die Nadel in Polen*, München: C.H. Beck'sche Verlagsbuchhandlung.
- GEDL M. 1989. Wczesnobrązowe kultury północno-zachodniej Polski, [w:] *Pradzieje ziem polskich*, t. I, *Od paleolitu do środkowego okresu lateńskiego*, cz. 2: *Epoka brązu i początki epoki żelaza*, J. Kmieciński (red.). Warszawa–Łódź, 425–429.
- GEDL M. 1990. Początki i zróżnicowanie regionalne kultury łużyckiej na Pomorzu, [w:] *Problemy kultury łużyckiej na Pomorzu*, T. Malinowski (red.). Słupsk: Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Słupsku, 25–51.
- GODŁOWSKI K. 1981. Okres wędrówek ludów na Pomorzu, *Pomorania Antiqua* 10: 65–129.
- HAHULA K. 1996. Ein „Fürstengrab” der jüngeren Keiserzeit aus Białęcino (Balenthin), *Studia Gothica* 1: 129–151.
- HAHULA K., BURSCHE A. 2005. Roman coins from the princely at Białęcino (Balenthin) in Pomerania, [w:] *Europa Barbarica. Čwierć wieku archeologii w Masłomęczu*, P. Łuczkiwicz, M. Gładysz-Juścińska, M. Juściński, B. Niezabitowska, S. Sadowski (red.). Lublin: Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, 141–148.

- ILKIEWICZ J. 1998. *Borkowo – cmentarzysko megalityczne*, Koszalin: Muzeum Okręgowe w Koszalinie.
- ILKIEWICZ J. 2001. Nieznane groby megalityczne w dolinie Radwi (Mostowo, gm. Manowo, stanowiska 1 i 2), *Koszalińskie Zeszyty Muzealne* **23**: 147–153.
- JANKOWSKA D. 1980. *Kultura pucharów lejkowatych na Pomorzu Środkowym, grupa łupawska*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- JANKOWSKA D. 1990. *Spoločności strefy południowo-zachodniobałtyckiej w dobie neolityzacji*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- KEMPISTY A. 1989. Kultura ceramiki sznurowej, [w:] *Pradzieje ziem polskich*, t. I: *Od paleolitu do środkowego okresu lateńskiego*, cz. 1: Epoka kamienia, J. Kmieciński (red.). Warszawa–Łódź, 262–300.
- KERSTEN K. 1958. *Die Funde der Älteren Bronzezeit*, Hamburg: Hamburgisches Museum für Völkerkunde und Vorgeschichte.
- KIERSNOWSCY T. i R. 1959. *Wczesnośredniowieczne skarby srebrne z Pomorza. Materiały*, Wrocław: Ossolineum.
- KLEIST D. VON. 1955. *Die urgeschichtlichen Funde des Kreises Schlawe*, Hamburg: Hamburgisches Museum für Völkerkunde und Vorgeschichte.
- KOBUSIEWICZ M. 1999. *Ludy zbieracko-łowieckie północno-zachodniej Polski*, Poznań: Wydawnictwo PTPN.
- KONDRACKI J. 1980. *Geografia fizyczna Polski*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- KOSTRZEWSKI J. 1958. *Kultura łużycka na Pomorzu*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- KOSTRZEWSKI J. 1966. *Pradzieje Pomorza*, Wrocław: Ossolineum.
- KRZYSIAK A. 2005. Ze studiów nad chronologią fazy wielkowiejskiej na przykładzie cmentarzyska w Dąbrównie, gm. Potęgowo, stan. 8, [w:] *Aktualne problemy kultury pomorskiej*, H. Paner, M. Fudziński (red.). Gdańsk: Muzeum Archeologiczne w Gdańsku, 71–89.
- KUNKEL O. 1939. Urgeschichte, *Baltische Studien*, N.F. **12**: 272.
- LACHOWICZ F.J. 1973. *Dorobek archeologii koszalińskiej w latach 1945–1970*, Koszalin: Muzeum Archeologiczno-Historyczne.
- ŁĘGA W. 1930. *Kultura Pomorza we wczesnym średniowieczu na podstawie wykopalisk*, t. 1, Toruń: Towarzystwo Naukowe.
- ŁOSIŃSKI W. 1972. *Początki wczesnośredniowiecznego osadnictwa grodowego w dorzeczu dolnej Parsęty (VII–XI w.)*, Wrocław: Ossolineum.
- ŁOSIŃSKI W. 1980. Kolonizacja wewnętrzna ziem pomorskich w XI w. Jej charakter i tło społeczne w świetle danych archeologicznych (na podstawie materiałów nekropoli-tycznych), *Slavia Antiqua* **27**: 25–77.
- ŁOSIŃSKI W. 1982. *Osadnictwo plemienne Pomorza (VI–X wiek)*. Wrocław: Ossolineum.
- ŁOSIŃSKI W. 1983. Dynamika zasiedlenia ziem pomorskich u schyłku doby plemiennej (VI–XI w.), [w:] *Studia z dziejów kultury zachodniej Słowiańszczyzny*, J. Żak, J. Ostoja-Zagórski (red.). Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM, 107–119.
- ŁOSIŃSKI W., OLCZAK J., SIUCHNIŃSKI K. 1971. *Źródła archeologiczne do studiów nad wczesnośredniowiecznym osadnictwem grodowym na terenie województwa koszalińskiego*, t. IV: *Powiat Sławno*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- ŁOWMIANŚKI H. 1963. *Początki Polski*, t. I. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- ŁYSIAK W. 2002. Karl Rosenow – wielki regionalista, badacz i miłośnik Ziemi Sławieńskiej, [w:] *Sławno i Ziemia Sławieńska. Historia i kultura*, t. I, W. Łysiak (red.). Poznań: Wydawnictwo „Eco”, 49–57.
- MACHAJEWSKI H. 1995. Pradzieje, [w:] *Białogard 1299–1999. Studia z dziejów miasta*, B. Polak (red.). Koszalin–Białogard: Muzeum Okręgowe w Koszalinie, 17–51.

- MACHAJEWSKI H. 2003. Dorzecze Łeby u schyłku starożytności (II/I w. p.n.e. – V/VI w. n.e.), *Biuletyn Historyczny* **23**: 140–157.
- MACHNIK J. 1979. Krag kultury ceramiki sznurowej, [w:] *Prahistoria ziem polskich*, t. II: *Neolit*, W. Hensel, T. Wiślański (red.). Wrocław: Ossolineum, 337–411.
- MALINOWSKI T. 1969. *Obrządek pogrzebowy ludności kultury pomorskiej*, Wrocław: Ossolineum.
- MALINOWSKI T. 1981a. *Katalog cmentarzysk ludności kultury pomorskiej*, t. 2, Słupsk: Wyższa Szkoła Pedagogiczna.
- MALINOWSKI T. 1981b. *Katalog cmentarzysk ludności kultury pomorskiej*, t. 3, Słupsk: Wyższa Szkoła Pedagogiczna.
- MALINOWSKI T. 1990. Podstawy wyróżnienia kultury pomorskiej, [w:] *Problemy kultury łżyckiej na Pomorzu*, T. Malinowski (red.). Słupsk: Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Słupsku, 323–335.
- PODGÓRSKI J. 1990. W kwestii tzw. grupy wielkowiejskiej, [w:] *Problemy kultury łżyckiej na Pomorzu*, T. Malinowski (red.). Słupsk: Wyższa Szkoła Pedagogiczna, 337–359.
- RĄCZKOWSKI W. 2002. Diether-Dennies von Kleist. Archeolog-amator, a nauka i ochrona dziedzictwa archeologicznego w Niemczech w okresie międzywojennym, [w:] *Sławno i Ziemia Sławińska. Historia i kultura*, t. I, W. Łysiak (red.). Poznań: Wydawnictwo „Eco”, 35–47.
- RĄCZKOWSKI W. 2003. Wobec mitu naukowego: gród wczesnośredniowieczny w interpretacji archeologicznej, *Biuletyn Historyczny* **23**: 173–188.
- SARNOWSKA W. 1975. *Kultura unietycka w Polsce*, t. II. Wrocław: Ossolineum.
- SCHINDLER R. 1940. *Die Besiedlungsgeschichte der Goten und Gepiden im Raum der unteren Weichel auf Grund der Tongefässe*, Leipzig: Rabitzsch.
- SIKORA M. 1960. Powiat Sławno (Odkrycia), *Materiały Zachodniopomorskie* **6**: 703–704.
- SIKORA M. 1967. Powiat Sławno (Odkrycia), *Materiały Zachodniopomorskie* **13**: 613–616.
- SIKORA M. 1969. Sprawozdanie z badań powierzchniowych i ratowniczych przeprowadzonych w Malechowie, pow. Sławno, [w:] *Sprawozdania z badań archeologicznych prowadzonych na terenie woj. koszalińskiego w latach 1967–1968*, F.J. Lachowicz (red.). Koszalin: Wydawnictwo WKZA, 171–173.
- SIUCHNIŃSKI K. 1969. *Klasyfikacja czasowo-przestrzenna kultur neolitycznych na Pomorzu Zachodnim*, część I: *Katalog źródeł archeologicznych*, Szczecin: Muzeum Pomorza Zachodniego.
- SIUCHNIŃSKI K. 1972. *Klasyfikacja czasowo-przestrzenna kultur neolitycznych na Pomorzu Zachodnim*, część II: *Opracowanie analityczne*, Szczecin: Muzeum Pomorza Zachodniego.
- SKRZYPEK I. 1997. Z historii muzealnictwa środkowopomorskiego, *Koszalińskie Zeszyty Muzealne* **21**: 5–113.
- SKRZYPEK I. 2000. Z dziejów Muzeum w Darłowie, *Muzealnictwo* **42**: 102–106.
- SKRZYPEK I. 2001. Zarys dziejów kolekcjonerstwa i początki tworzenia muzeów w prowincji pomorskiej w XIX i pierwszej połowie XX wieku, *Stargardia* **1**: 119–154.
- SKRZYPEK I. 2002. Groby Olbrzymów koło Borkowa, [w:] *Sławno i Ziemia Sławińska. Historia i kultura*, t. I, W. Łysiak (red.). Poznań: Wydawnictwo „Eco”, 21–33.
- SKRZYPEK I. 2003. Stań badań archeologicznych na terenie Ziemi Miasteczkiej, [w:] *Życie dawnych Pomorzan*, II: *Materiały z konferencji, Bytów, 17–18 października 2002*, W. Łysiak (red.). Słupsk–Bytów: Pomorska Akademia Pedagogiczna, Muzeum Zachodnio-Kaszubskie, 11–25.
- SKRZYPEK I. 2005. Z badań wykopaliskowych i inwentaryzacyjnych w Nowym Krakowie, gm. Darłowo, stanowisko 1, *Folia Praehistorica Posnaniensia* [w druku].

- SPROCKHOFF E. 1956. *Jungbronzezeitliche Hortfunde der Südzone des Nordischen Kreises: Periode V*, Mainz: Römisch-germanisches Zentralmuseum.
- SPROCKHOFF E. 1964. Über einige in Pommern in den 30er Jahren ausgegrabene Megalithgräber, *Pommersche Funde und Ausgrabungen aus den 30er und 40er Jahren. Tafelband*, H. J. Eggers (red.). Hamburg: Hamburgisches Museum für Völkerkunde und Vorgeschichte, 61–66.
- SPROCKHOFF E. 1969. Über einige in Pommern in den 30er Jahren ausgegrabene Megalith-Gräber, *Pommersche Funde und Ausgrabungen aus den 30er und 40er Jahren. Textband zum 10. Beiheft*, H. J. Eggers (red.). Hamburg: Hamburgisches Museum für Völkerkunde und Vorgeschichte, 75–80.
- ŚWIĄTKIEWICZ P. 1980. Periodyzacja rozwoju obrządku pogrzebowego na wczesnośredniowiecznym Pomorzu, *Materiały Zachodniopomorskie* **26**: 145–158.
- WIERZBICKI J. 1992. *Cmentarzysko kultury pucharów lejkowatych w Łupawie woj. Słupsk, stanowisko 2. Obrządek pogrzebowy grupy łupawskiej*, Poznań: Instytut Prahistorii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.
- WIERZBICKI J. 1999. *Łupawski mikroregion osadniczy ludności kultury pucharów lejkowatych*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- WIŚLAŃSKI T. 1966. *Kultura amfor kulistych w Polsce północno-zachodniej*, Wrocław: Ossolineum.
- WIŚLAŃSKI T. 1969. *Podstawy gospodarcze plemion neolitycznych w Polsce północno-zachodniej*, Wrocław: Ossolineum.
- WOŁĄGIEWICZ R. 1964. Cmentarzysko z okresu późnolateńskiego i rzymskiego w Niemicy, pow. Sławno, *Materiały Zachodniopomorskie* **10**: 105–138.
- WOŁĄGIEWICZ R. 1966. Chronologia względna okresu wczesnorzymskiego na Pomorzu Zachodnim w świetle niektórych jej wyznaczników, *Materiały Zachodniopomorskie* **12** (1968): 169–191.
- WOŁĄGIEWICZ R. 1981. Kultura oksywska i wielbarska, [w:] *Prahistoria ziem polskich*, t. V: *Późny okres lateński i okres rzymski*, J. Wielowiejski (red.). Wrocław: Ossolineum, 135–178.
- ŻAK J. 1962. *Studia nad kontaktami handlowymi społeczeństw zachodniosłowiańskich ze skandynawskimi od VI do VIII w. n.e.*, Wrocław: Ossolineum, 20–31.
- ŻAK J. 1974. Słowianie i Germanie w prahistorii polskiej i niemieckiej, [w:] *Stosunki polsko-niemieckie w historiografii*, cz. I, J. Krasuski, G. Labuda, A. Walczak (red.). Poznań: Instytut Zachodni, 21–149.

Archäologische Informationen aus der Gemeinde Malechowo

Zusammenfassung

Die günstigen physiografischen (natürlichen) Verhältnisse im Urtal des Flusses Grabow haben schon sehr früh verschiedene Völkergruppen erkannt. Die genaue Besiedelung dieses Gebietes verdanken wir vielen zufälligen archäologischen Funden, die bei Erdarbeiten entdeckt wurden. Später dann schon durch systematisch durchgeführte Ausgrabungen. In der Gemeinde Malchow waren sie weniger bekannt.

Trotzdem registriert man schon vor 1878 die Entdeckung des „Fürstengrabes“ aus der Zeit der römischen Einwirkungen (200 n. Chr.) mit beachtlichen importierten Geräten aus edlen Metallen die in Żegocino (Segenthin) gefunden wurden. Registriert wurde auch das 1930 zufällig entdeckte Skelettgrab der „Eürstin“ (Prinzessin) in Białęcino (Balenthin) mit Gefäßen, Schmuck und Geldstücken, geschätzt auf 200–375 n. Chr. Zu erwähnen sind die Ausgrabungen Diether von Kleists a. d. J. 1936 auf dem Leichenverbrennungsfriedhof in Niemica (Nemitz) (Späte La Tene- Zeit), die Funde auf dem Friedhof aus der Hallstätter Zeit in Pękanino (Panknin) 1932–1933, dazu die Schumckfunde aus der Bronzezeit der Lausitzer Kultur in Deutsch Puddiger, Parpart, Soltikow, Söllnitz. Als ein Wunder der archäologischen Entdeckungen Mittelpommerns sind sie in Lexiken zu finden (Kleist 1955: 21–38; Wołagiewicz 1964: 105–138); Hahuła 1966: 129–150; Fogel 1988: 77; Blajer 2001: 352, 372). Die monumentale Grabarchitektur in Borkow ist das einzige megalithische Grab mit Eingang (Dolmen). Sie ist eine archäologische Attraktion nicht nur für die Gemeinde Malchow sondern ganz Polen.

Nach dem Kriege sind archäologische Rettungsarbeiten nur in Malchow durchgeführt worden (1967) und zwar an den frühmittelalterlichen Wohnstätten (Stand 6, 7, 8), Anhand von Keramikfunden auf das 8.–9. Jh. datiert (Sikora 1969: 171–173).

Das Bild der Besiedelung in der Urgeschichte und des Frühen Mittelalters in der Gemeinde Malchow sind oberflächlich im Rahmen der Aktion. „Archäologische Geländeaufnahme Polens“ entstanden, durchgeführt von Kösliner Archäologen in den Jahren 1986–1990. Wertvolle Veröffentlichungen sind die Vor- und Nachkriegsbearbeitungen der Archäologie der Gemeinde des Amateur-Archäologen Diether von Kleist aus Tychow bei Schlawe. Seine Arbeiten beinhalten Informationen über die wichtigsten Funde im Schlauer Kreis und der Gemeinde Malchow (Kleist 1955).

Anhand der Funde kann man feststellen, dass die Besiedelung in der Gemeinde Malchow spätestens in der Mittel Steinzeit – Mesolithikum stattgefunden hat. Beispiel – die Knochenahle aus Kusserow oder die Funde in Nemitz, Segenthin, Parpart, Wusterwitz, Louisenhof, Soltikow. Es sind verschiedenartige Werkzeuge (Artefakte) aus Feuerstein.

Die ersten jungsteinzeitlichen Bauern und Viehzüchter der Kultur Streifenkeramik (Karwitz, Nemitz, Wiesenthal), der Kultur der trichterförmigen Gefäße und der kugelförmigen Amphoren, so wie der Feuersteinäxte und Steinbeile, auch megalithische Friedhöfe, sind in Borkow, Parpart, Soltikow und Söllnitz repräsentiert.

Die größte Umgestaltung in Mittelpommern hat jedoch mit Beginn der spätneolithischen Kultur, besonders der Schnurkeramik, stattgefunden. Waffen – Dolche, steinerne Pfeilspitzen, Kampfbeile hat man in Malchow, Deutsch Puddiger, Soltikow, Latzig, Bartlin, Wiesenthal und Drenzig gefunden.

Erst in der Jüngerer Bronzezeit und der Eisenzeit (1000–650 v. Chr.) findet eine starke Vereinheitlichung dieses Gebietes mit dem von der Bevölkerung aus der Lausitzer Kultur eingenommenen Gebiet statt. Urnenfriedhöfe mit Steinbefestigungen sind vor dem Kriege in Nemitz, Panknin, Soltikow, Parpart, Deutsch Puddiger, Söllnitz und Segenthin entdeckt worden.

Aus der Jüngerer Halstätter Zeit (Ha D) sind zahlreiche Urnenfriedhöfe mit sog. Kistengräbern und Reichverzierten Urnen registriert Vorherrschend ist die pommer-

sche Kultur. Die meisten Beisetzungsstätten entdeckte man in Panknin, Leikow, Drenzig, Parpart, Soltikow, Karwitz, Wusterwitz, Ballenthin.

Aus dem Ende des Altertums (Spät La Tene und Rom) stammen Urnen – und Skelettgräber, die die axuwische Kulturgruppe hinterlassen hat (Karwitz, Nemitz, Söllnitz, Soltikow, Parpart, Malchow), so wie die „Fürstengräber“ mit versilberten Gefäßen und anderem Zierrat aus den Gebieten des Römischen Kaiserreiches in Ballenthin und Segenthin.

In der Zeit des Frühen Mittelalters ist die Besiedelung durch die Slawen sehr intensiv in der Nähe von Nemitz und Wusterwitz, auch bei Malchow, wo man während der Grabungen 1968 Wohnstätten aus dem 8. und 9. Jh. entdeckt hat. Ein wertvoller Fund sind die frühmittelalterlichen silbernen Schmuck und Geldstücke aus dem 11. Jh., gefunden 1914 in Panknin.

